P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ. WTOREK, 16-GO MARCA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 75

KRWAWE ZAJŚCIA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

Czterech studentów-Żydów ciężko rannych, a kilkunastu poturbowanych w Warszawie

Zawieszenie wykładów na politechnice i uniwersytecie warszawskim

WARSZAWA, 15 marca.

Na skutek powodzeń odniesionych przez młodzież ONR w odbytych w ciągu ubiegłych dwuch dni

WYBORACH DO BRATNIEJ POMOCY

wyższych uczelni warszawskich, odbyły się dziś o jednej godzinie na Uniwersytecie J. Piłsudskiego i na Politechnice Warszawskiej zebrania informacyjno-sprawozdawcze związku akademickiego młodzieży radykalnej, który jest oddziałem akademickim ONR. Posiedzenie poświęcone było omówieniu walk wyborczych bardzo ostrych w tym roku, między ONR. a sekcją młodzieży Str. Narodowego oraz rozważeniu zagadnienia, czy stosunek ONR na terenie wyższych uczelni do Żydów ma ulec zmianie, czy też nie.

Oba zebrania miały burzliwy przebieg i bezpośrednio po ich zakończeniu doszło do zajść a nawet poważnych bijatyk między różnymi odłamami młodzieży endeckiej i młodzieży demokratyczno-radykalnej. W rezultacie

SKOŃCZYŁO SIĘ NA NAPADACH NA STUDENTÓW-ŻYDÓW

i wyrzucaniu ich z audytoriów i sal laboratoryjnych. Ekscesy antyżydowskie na Uniwersytecie J. Piłsudskiego przybrały tak

GROŹNY CHARAKTER,

że rektor prof. dr. Antoniewicz ogłosił, że

ZAWIESZA WYKŁADY AŻ DO ODWOŁANIA.

W dwie godziny po tym t. j.około godz. 3 po poł. z powodu zajść na Politechnice również i na tej uczelni wykłady i zajęcia zawieszono aż do odwołania. Do szpitala św. Rocha przewieziono

CZTERECH CIĘŻKO RANNYCH STUDENTÓW-ŻYDÓW.

Poza tym jest kilkunastu poturbowanych.

Blokada Domu Akademickiego w Krakowie

Wyniki wyborów do Bratniej Pomocy Uniwersytetu Jagiellońskiego.—Memoriał delegacji akademickiej do rektora

Kraków, 15 marca.

Ostatnie wybory do władz Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego dały w zarzadzie liście Nr. 1 (prorządowej) 13 mandatów a liście Nr. 2 (narodowej) 20 mandatów.

Do komisji kontrolującej weszło z listy Nr. 1 11-tu akademików a z listy Nr. 2 — 16 akademików. Do sadu koleżeńskiego wybrano 6 akademików z listy Nr. 1 a z listy Nr. 2 — 10-ciu. Prezesem został student medycyny, Józef Czech.

Ogółem oddano 900 głosów na listę Nr. 2 i 612 na liste Nr. 1.

W związku z wynikiem wyborów, które przyniosły przewagę we władzach Bratniej Pomocy młodzieży narodowej, mieszkańcy w Pierwszym Domu Akademickim przy ul. Jabłonowskich, na znak protestu w solidarności z dotychczasowym zarządem, rekrutującym się z pośród ugrupowań prorządowych, rozpoczęli blokade.

Dom Akademicki przybrany został flagami o barwach narodowych a megafon, ustawiony w jednym z okien, służy demonstrantom do wygłaszania przemówień.

Delegacja akademików z dotychczasowym prezesem Bratniej Pomocy, Zychem na czele, złożyła na rece rektora U. J. memoriał, sprzeciwiający się należeniu do Bratniej Pom. studentów medycyny i teologii jako członków innej organizacji samopomocy.

Dobrowolna konwersja pożyczek dolarowych

Wypuszczenie nowej pożyczki 4 i pół procentowej, wolnej od podatków i danin

Warszawa, 15 marca.

Dziś wpłynął do sejmu i jutro już na posiedzeniu sejmu rozpatrzone będzie pierwsze czytanie zapowiedzianego przez wicepremiera inż. Kwiatkowskiego rządowego projektu ustawy o konwersji i zamianie obligacyj pożyczek państwowych, samorządowych i gwarantowanych przez skarb państwa a wypuszczonych w walutach obcych.

Projekt ustawy przewiduje, że obligacje pożyczek takich będą na żądanie posiadaczy, skonwertowane na obligacje 4,5 proc. pożyczki państwowej, która nosić będzie oficjalną nazwę

„4,5 PROC. WEWNĘTRZNEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ 1937".

Pożyczki, które objęte będą konwersją i zamienione oraz termin rozpoczęcia, czas trwania konwersji, warunki zamiany i wysokość emisji tej pożyczki ustali minister skarbu w drodze rozporządzenia.

Kapitał i odsetki tej pożyczki zabezpieczone będą całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa, a przychód od jej obligacyj wolny będzie od wszelkich podatków, danin państwowych i samorządowych. Pozatym obligacje nowej pożyczki wewnętrznej będą miały prawa papierów pupilarnych. Spłata nowej pożyczki nastąpi najpóźniej w ciągu 25 lat od daty jej wypuszczenia przez częściowe umarzanie dwa razy do roku w drodze losowania obligacji, lub ich skupu z wolnej ręki.

Artykuł pierwszy rządowego projektu ustawy głosi wyraźnie, że konwersja pożyczek wypuszczonych w walutach obcych nastąpi na żądanie ich posiadaczy, a więc

NIE JEST PRZYMUSOWA.

Rząd stwierdza w uzasadnieniu tego projektu, że pożyczki które zamierza objąć konwersją są następujące:

6 proc. pożyczka dolarowa z 1920 r., 8 proc. pożyczka z 1925 roku (t. zw. pożyczka dillonowska), 7 proc. pożyczka stabilizacyjna z 1927 r., 7 proc. pożyczka dolarowa województwa ślaskiego z 1928 r. i 7 proc. pożyczka dolarowa m. st. Warszawy z 1928 r. W przyszłości— mówi rząd w uzasadnieniu — oferta konwersji może być rozciągnięta również na inne pożyczki.

Specjalnie artykuł 11 rządowego projektu mówi o sposobie załatwiania spraw obligacji i zobowiązań powstałych na skutek umowy z BGK. z firmą Ullen and Co. Przez zawarcie nowej umowy obniży się wydatnie odsetki płacone przez BGK. od obligacyj wydanych firmie Ullen oraz znacznie przedłuży się okres spłaty kapitału.

Ulgi te przypadną w rezultacie samorządom, które swego czasu otrzymały kredyty z BGK. z sum uzyskanych przez BGK. z emisji jego obligacyj uplasowanych w firmie Ullen.

W wyniku przeprowadzonych obecnie zmian warunków tej pożyczki, zajdzie konieczność dostosowania do nowego stanu rzeczy spłaty zobowiązań samorządów z tytułu zaciągniętych pożyczek.

Postawienie pierwszego czytania projektu ustawy o konwersji pożyczek dolarowych już na jutrzejszym posiedzeniu plenarnym sejmu świadczy, że rząd zamierza przeprowadzić tę ustawę jeszcze w toku obecnej, kończącej się sesji zwyczajnej sejmu, tak aby w najbliższym czasie przystąpić do konwersji obligacyj dolarowych.

W uzasadnieniu do projektu konwersji pożyczek podane jest co następuje:

W ciągu kilku lat ostatnich nastąpiła znaczniejsza repatriacja polskich pożyczek dolarowych, emitowanych za granicą. Świadczy o tym ilość wypłacanych w kraju kuponów.

W myśl umów, sumy potrzebne na spłatę kapitału i wypłate kuponów od polskich pożyczek państwowych i komunalnych, emitowanych w Stanach Zjednoczonych, muszą być w całości przekazywane za granice.

Niemożność obsługiwania w pełni polskich pożyczek zagranicznych doprowadziło w czerwcu 1936 r. do zawieszenia ich transferu. Obecnie na skutek oferty skarbu państwa, złożonej w Nowym Jorku zagraniczni posiadacze pożyczek mogą zapadające kupony zamieniać na nowe 20-letnie zobowiązania, opiewające na tę sama wysokość co nominalna wartość wymienianych kuponów, lub inkasować je w wysokości 35 proc. wartości nominalnej, zrzekając się pretensji do reszty należnej sumy, bądź wreszcie czekać z inkasowaniem kuponów do czasu zniesienia ograniczeń dewizowych w Polsce i zadecydowanie o losie sum, które będą w międzyczasie zatrzymane w Polsce w złotych na zablokowanym rachunku obsługi pożyczki. W stosunku do posiadaczy krajowych, pod naciskiem wierzycieli zagranicznych i w myśl zasady jednakowego traktowania wszystkich wierzycieli danej pożyczki zastosowano analogiczne powyższe propozycje.

W wytworzonej obecnie sytuacji polscy posiadacze pożyczek dolarowych są zależni i podpadają pod układy przeprowadzane z wierzycielami zagranicznymi co dla nich może być niewygodne.

Rząd pragnie otrzymać możność zaoferowania zamiany istniejącego stosunku prawnego na nowy, uniezależniony od ofert, składanych posiadaczom zagranicznym, lub od układów, które mogą być w przyszłości zawarte zagranicą. W ten sposób każdy posiadacz może bądź pozostać przy istniejącym bloku pożyczek zagranicznych, podporządkowując się pod oferowane wierzycielom zagranicznym reguły obsługi, bądź też odłączyć się od tego bloku i wejść do bloku państwowych pożyczek wewnętrznych, nawiązując tym samym bezpośredni niezależny od zagranicy stosunek do skarbu państwa.

Lida i Słonim pod wodą

Wylew rzek na Wileńszczyźnie i Pomorzu.—Tor kolejowy na linii Wejherowo-Zamostne zalany

Wilno, 15 marca.

(PAT) Dnia 15 b. m. o godz. 18.50 ruszyły lody na Wilii poniżej Wilna. Poziom wody na Willi w Wilnie, gdzie rzeka już w ciągu poprzednich dni oczyściła się z lodów, wynosi 3,61 mtr., to jest około 130 cm. ponad stan normalny. Powyżej Wilna Wilia jeszcze stoi.

Dopływ Willi, Wilejka, w obrębie Wilna również wolna jest od lodów, a w górnym biegu przeważnie pokryta jest lodem przy niskim stanie wody.

LIDA, 15 marca.

(PAT) Rzeki przepływające przez pow. lidzki: Dzitwa, Żyzma i Lidzieja na skutek gwałtownego topnienia śniegu wezbrały bardzo znacznie. W Lidzie poziom rzeki Lidziei podniósł się o 3 m. Istnieje obawa zalania przybrzeżnych zabudowań. Tak znaczny przybór wody nastąpił w ciągu jednego dnia. W dniu 14 b. m. w godzinach popołudniowych dzielnica Wygone w Lidzie w pobliżu torów kolejowych stanęła pod wodą.

Słonim, 15 marca.

(PAT) W dn. 14 b. m. wskutek podniesienia się temperatury do 12 st. rozpoczął się ruch lodów na Szczarze. Na całej przestrzeni rzeka ruszyła dopiero 15 b. m. w godzinach rannych, przy grubości lodu od 20 do 25 cm. i stanie wody 173 cm. na wodowskazie w Słonimie, t. j. 105 cm. ponad stan normalny.

Powyżej mostu kolejowego w Słonimie utworzył się lokalny zator, powodując spiętrzenie się wody o 15 cm. i częściowe zalanie niżej położonych ulic i ogrodów w Słonimie. W godzinach popołudniowych zator spłynął i woda spadła do 172 cm. W dalszym ciągu przewidywane jest podniesienie się stanu wody o 20 cm., co jednak nie jest zbyt groźne dla miasta.

Poza Słonimem rzeka Szczara w niektórych miejscowościach wyszła z brzegów i wylała na szerokość 1/2 do 1 klm.

Toruń, 15 marca.

(PAT) Stan wody na Wiśle w Toruniu podniósł się bardzo znacznie i wynosił dziś o godz. 20-ej 4.93 mtr., t. j. o 19 cm. więcej niż podczas pierwszej kulminacji, jaka minęła Toruń tydzień temu. Ulica Nadbrzeżna jest zalana na wysokość jednego metra. Składy węgla, znajdujące się przy tej ulicy, są zatopione.

Toruń, 15 marca.

(PAT) Z Wejherowa donoszą:

Na skutek wysokiej temperatury, która dochodziła do 10 st. powyżej zera, jak również obfitych deszczów, które padały nocą oraz topnienia śniegów, znajdujących się w lasach, nastąpiło nagłe podniesienie się poziomu wody w rzekach pow. morskiego oraz powstały potoki w wąwozach, do których spływały wody z okolicznych wzgórz.

Koło pogranicznej miejscowości Zamostne, potok zalał szosę, prowadzącą z Wejherowa do granicy niemieckiej i tor kolejowy linii Wejherowo—Zamostne na przestrzeni kilkuset metrów.

Nad szosą i torem kolejowym przelewa się warstwa wody wysokości około metra. Komunikacja kolejowa na tym odcinku została wstrzymana.

Rzeka Bolszewka wystąpiła z brzegów, rozlewając się po okolicy.

W innych miejscowościach powiatu rzeki Reda, Płutnica, Piasnica, Czarna i inne silnie wezbrały. W tych okolicach również narazie niebezpieczeństwo powodzi nie grozi.

Zderzenie dwuch statków niemieckich

Antwerpia, 15 marca

(Pat) Niemiecki statek „Oldenburg" (1360 ton) zderzył się w chwili gdy opuszczał port z niemieckim statkiem motorowym „Fulde".

„Oldenburg" doznał poważnych uszkodzeń, tak że musiano go odprowadzić do doków.

Pasażerowie i załoga opuścili statek. „Fulda" udał się w dalszą drogę.

Nowe napady terorystów arabskich
na osiedla żydowskie w Palestynie

Jerozolima, 15 marca.

(ŻAT) — Policja rozkleiła dziś obwieszczenia o wyznaczeniu nagrody w wysokości 1000 funtów za pomoc przy wykryciu morderców Salomona Gafni i Henocha Metza.

Jerozolima, 15 marca.

Kolonia Sedżera została dziś zaatakowana przez większą bandę arabskich terorystów, którzy oddali szereg strzałów. Nikt nie został ranny, arabskich napastników przepędzono.

Arabscy teroryści oddali szereg strzałów do żydowskich strażników plantacyj w pobliżu Giweat-Chaim. Nikt nie został ranny. Strażnicy żydowscy zwrócili się do władz, aby wydano im karabiny.

Arabscy teroryści wtargnęli do plantacji żydowskiej w pobliżu Chedery i wyrwali kilka drzew. Doszło do strzelaniny między żydowskimi strażnikami a terorystami, których przepędzono.

Dwuch Arabów, u których znaleziono niemieckie karabiny i naboje, skazano na 9 miesięcy więzienia każdego. Jeszcze kilku Arabów, u których ostatnio znaleziono broń, skazano na mniejsze kary. U pewnego Araba w Tel-Eish w pobliżu Ramalah, policja znalazła 5 karabinów oraz naboje. 6 Arabów aresztowano.

Dalsze akcesy posłów i senatorów
do Obozu Zjednoczenia Narodowego

Warszawa, 15 marca.

(Pat) — Polska grupa posłów i senatorów z Wołynia, powzięła uchwałę zgłoszenia akcesu do Obozu Zjednoczenia Narodowego, powstałego na podstawie deklaracji ideowo-politycznej płk. Adama Koca. Uchwała podpisana została przez sen. sen.: T. Dworakowskiego, J. Jędrzejewicza, A. Staniewicza i J. Wołoszynowskiego oraz posłów: J. Hoffmana, I. Puławskiego, D. Smoczkiewicza, L. Suchorzewskiego i W. Wielhorskiego.

Warszawa, 15 marca.

(Pat) — Sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego otrzymał tekst uchwały parlamentarnej grupy regionalnej wileńskiej z dnia 11 marca r. b.

Uchwała ta brzmi następująco: „Posłowie i senatorowie wileńskiej grupy regionalnej witają z uznaniem powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego, opartego na idei konsolidacji społeczeństwa dla wzmożenia potęgi i obronności państwa i wyrażają gotowość współpracy w wykonaniu tych zadań".

Warszawa, 15 marca.

(Pat) — Nestor polskiego ruchu wiejskiego b. wicemarszałek sejmu i b. senator p. Jakób Bojko nadesłał na zjazd przedstawicieli wsi życzenia pomyślnego wyniku obrad i owocnej pracy nad organizacją życia narodowego wsi polskiej wyrażając jednocześnie uznanie dla twórcy Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca.

Warszawa, 15 marca.

(Pat) — Dowiadujemy się, że do ogólnego akcesu do Obozu Zjednoczenia Narodowego regionalnej grupy lubelskiej posłów i senatorów przyłączyli się w dalszym ciągu posłowie: Bogusław Miedziński, Konsydar, Pyz, Szczypa i Szumowski.

Za „pohańbienie" rasy...
Niemiec skazany na rok więzienia za współżycie z Żydówką

Berlin, 15 marca.

(Pat) — Sąd w Karlsruhe skazał 47-letniego mężczyznę pochodzenia aryjskiego (Niemca) na rok ciężkiego więzienia i 3-letnią utratę praw za utrzymywanie przez kilkanaście lat stosunków z 36-letnią Żydówką. Kobietę skazano na 3 miesiące więzienia.

Sąd zaznaczył w motywacji wyroku, że od mężczyzny niemieckiego należy wymagać sumiennego przestrzegania ustaw norymberskich, będących głównym filarem światopoglądu narodowo-socjalistycznego.

Zuchwały napad bandycki pod Kołem

Koło, 15 marca.

(PAT) W nocy z ub. soboty na niedzielę dokonano we wsi Olszówka pod Kołem napadu rabunkowego na mieszkanie miejscowego gospodarza Franciszka Grzebieluchy. Przez okno wtargnęło trzech zamaskowanych osobników którzy steroryzowawszy obecnych splondrowali mieszkanie i zrabowali 150 złotych. Sprawcy napadu zbiegli.

Ponieważ Grzebielucha otrzymał niedawno większą ilość pieniędzy, zachodzi podejrzenie, że napad był ukartowany i przygotowywany od dawna.

Rumuński minister oświaty
przyjedzie w dniu dzisiejszym do Polski

Warszawa, 15 marca.

(PAT). Jutro dnia 16 b. m. przyjeżdża do Warszawy rumuński minister oświaty dr. Konstantyn Angelescu.

Na spotkanie ministra wyjechał na granicę Rzeczypospolitej do Śniatynia jako delegat ministerstwa oświaty radca dr. Zdrojewski.

Ministrowi Angelescu w podróży do Polski towarzyszą wicemarszałek izby poselskiej p. Jon Pillat, sekretarz generalny ministerstwa oświaty p. Konstanty Kiritzescu, senator dr. Lucian Skupiewski i profesor dr. George Marinescu.

Adw. Rościszewski w areszcie

Warszawa, 15 marca.

Obrońca aresztowanego o przynależność do ONR. adw. Rościszewskiego interweniował wczoraj powtórnie u prokuratora do spraw politycznych przy sądzie okręgowym w Warszawie o zwolnienie zatrzymanego. Sprawa ewentualnego zwolnienia adw. Rościszewskiego będzie zdecydowana dopiero po zakończeniu śledztwa. Do tego czasu adw. Rościszewski pozostanie w areszcie.

Redaktorzy Grostern i Singer
u p. premiera Składkowskiego

Warszawa, 15 marca.

Premier Składkowski przyjął dziś prezesa Syndykatu Dziennikarzy warszawskich red. St. Grosterna i prezesa wydziału zarządzającego sekcją żydowską tego syndykatu red. B. Singera — Przedmiotem dłuższej konferencji były sprawy, związane ze stosunkiem niektórych organów władz administracyjnych do warszawskiej prasy żydowskiej.

Niemcy cofnęły nakaz wyjazdu
dziennikarza Smolarza

Berlin, 15 marca.

(PAT) Przedstawiciel nowojorskiej Jewish Press Agency— Smolarz, który przybył tu przed paru dniami z Londynu, otrzymał nakaz wyjazdu z granic Rzeszy. Smolarz jest obywatelem Stanów Zjednoczonych. Na skutek interwencji konsula Stanów Zjednoczonych nakaz wyjazdu narazie zawieszono.

Zdarzenia i ludzie

Zemsta świata podziemnego

New York, w marcu.

Było to w Chicago w roku 1925. Biura wielkiej firmy eksportowej Bret, Stone & Co. zostały właśnie rano otwarte i urzędnicy zasiedli na swoich miejscach, aby rozpocząć pracę. Młodszy szef firmy, Mr. Bill Bret bawił w New Yorku, gdzie miał do załatwienia różne interesy i miał tego dnia powrócić. Czekano na niego, gdyż trzeba było jeszcze odpisać na liczne listy handlowe, które należały do zakresu pracy młodszego szefa. Bill Bret, który zwykle podczas podróży był stale w kontakcie ze swoją firmą, nie pisał już od trzech dni do biura. Telefonowano do niego do New Yorku, nie było jednak żadnej odpowiedzi. Zarząd i personel firmy Bret, Stone & Co., oczekiwali zatem nie tylko z natężeniem, lecz i z pewnym niepokojem przybycia młodego Breta. — „Boss" — ojciec Billa i główny kierownik całego przedsiębiorstwa, zjawiał się co chwilę w pokoju korespondencyjnym by sprawdzić, czy nie nadeszła jakaś wiadomość od Billa. Niepokój jego wzrastał z godziny na godzinę, syn bowiem nie wracał, i nie dawał o sobie znaku życia.

Następnego dnia o godzinie dziesiątej rano robotnicy znanej firmy transportowej w Chicago przynieśli do biura eksportowego Bret, Stone & Co,. olbrzymi trezor. Ponieważ nikt nie wiedział, kto zamówił szafę ogniotrwałą, postanowiono nie przyjmować jej. Robotnicy oświadczyli jednak, że trezor nadszedł z New Yorku. Słysząc to szef kazał przyjąć szafę, gdyż myślał, że może syn to zakupił. Dziwnym sposobem jednak szafę dostarczono bez klucza. Sprawa stawała się coraz bardziej tajemnicza. kilka godzin później bowiem pocztą nadesłano klucz do trezoru, bez żadnego wyjaśnienia.

Gdy otworzono żelazną szafę, urzędnikom przedstawił się wstrząsający widok. We wnętrzu znajdowały się zwłoki młodego szefa. Widać było ślady okropnej walki, z czego można było wnioskować, że nieszczęśliwy młodzieniec żywcem zamknięty został przemocą do trezoru i umarł tam z powodu braku powietrza.

Teraz dopiero, po dwunastu latach, straszna ta tragedia została wyjaśniona Bill Bret, jak się okazało, utrzymywał stosunki z newyorskim światem podziemnym, gdyż zakochał się w pięknej dziewczynie z tych sfer, a mianowicie w narzeczonej znanego przemytnika alkoholu. Jeździł on do niej ciągle do New Yorku, mimo, że kilkakrotnie otrzymywał listy, zawierające groźbę, iż zostanie zabity, jeśli nie zostawi dziewczyny w spokoju. Bill nie dawał się jednak odstraszyć i starał się namówić ubóstwianą dziewczynę, ażeby wyrzekła się dotychczasowego życia i wyjechała z nim do Chicago. Dziewczyna jednak w żaden sposób nie chciała się na to zgodzić, ponieważ całą duszą należała do „świata podziemnego" i czuła się tam doskonale. Podczas swego ostatniego pobytu w Nowym Yorku Bill zdołał jednak przekonać ukochaną. Był przecież młody, bogaty i posiadał wielkie przedsiębiorstwo, dzięki któremu kapitał jego stale wzrastał. Ponieważ była także mowa o tym, że Bill ożeni się z nią, dziewczyna dała się skusić i postanowiła rzucić swego narzeczonego. Śledztwo wykazało w każdym razie, że zajęła się ona przygotowaniami, ażeby wyjechać wraz z Billem do Chicago.

Dzień przed wyjazdem spotkała się ona ze swym narzeczonym i oświadczyła mu, że ma już dosyć tego niespokojnego życia w „świecie podziemnym" i że wyjeżdża z Bretem do Chicago. Wtedy przemytnik alkoholu wymyślił straszną zemstę i zamknął swego rywala żywcem do szafy ogniotrwałej, którą wysłał do Chicago. Sprawca, który teraz dopiero został schwytany, nie uniknie zasłużonej kary.

Richard Murney.

Strajki, Roosevelt i pożyczki

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" w U.S.A.)

Nowy Jork, w marcu.

Jak już moi europejscy czytelnicy wiedzą z depesz, zlikwidowany został strajk 250.000 robotników 17 fabryk samochodowych firmy General Motors. Bezrobocie to trwało 44 dni i **straty na samych płacach robotniczych wynoszą przeszło 50 milionów dolarów**. Jakkolwiek gubernator stanu Michigan, Murphy, głównie się przyczynił do pogodzenia stron, **zyskał wiele w całej Ameryce autorytet prezydenta Roosevelt'a**, któremu robotnicy zawdzięczają, że nie doszło do przelewu krwi. Dyrekcja General Motors uzyskała wyrok sądowy, nakazujący ewakuację okupowanych zakładów. Opinia publiczna przypisuje jednakże osobistemu wpływowi prezydenta fakt, że **kierownictwo okupowanych fabryk nie nalegało na wykonanie tego wyroku przy użyciu sił policyjnych, do czego miało prawo.**

Trudno powiedzieć, która ze stron odniosła zwycięstwo. Robotnicy otrzymali wprawdzie 5 centów podwyżki na godzinę (dla przedsiębiorstwa wynosi to 25 milionów dolarów rocznie), jednak że nie **to było główną przyczyną zatargu**. Szło o to, czy związek C. I. O., o którym już na tym miejscu wspominałem, znajdujący się pod przewodnictwem John Lewisa, ma prawo wyłącznego reprezentowania robotników, pomimo, że **robotnicy w związku tym zrzeszeni w rzeczywistości stanowią mniejszość wszystkich zatrudnionych w General Motors pracowników.** John Lewis twierdził jednak, że okoliczność tę należy przypisać wyłącznie temu, że członkowie jego związku byli przez kierownictwo zakładów szykanowani i wydalani z pracy. Stanęło w końcu na tym że w ciągu 6-iu miesięcy **związek C. I. O. będzie prowizorycznie reprezentował pracowników wobec administracji fabryk**, że jednakże w ciągu tego czasu **związek ten nie ma prawa starania się o świeżych adherentów na terenie samych zakładów przemysłowych**, dyrekcja zaś nie będzie przeszkadzała w werbowaniu członków poza terenem fabrycznym.

Widzimy zatym, że **John Lewis odniósł przynajmniej częściowe zwycięstwo**. Należy się przeto spodziewać dalszych strajków w pierwszym rzędzie 400.000 górników w kopalniach węgla, w których związki Lewisa posiadają bezwzględną większość, a także w fabrykach stali, gdzie większości nie posiadają, ale pragną ją zdobyć.

Mowa jest również o żądaniach robotniczych w przemyśle elektrycznym i zakładach użyteczności publicznej wogóle. Rezultatem będzie powszechny **wzrost kosztów robocizny a w następstwie także wzrost drożyzny i kosztów utrzymania.** Przypuszczają, że prezydent Roosevelt będzie czynił starania, zmierzające do **zmniejszenia marży zarobkowej przedsiębiorstw.**

Ale ta sprawa łączy się z reformą Sądu Najwyższego, o której w poprzedniej korespondencji była mowa. Jak wiadomo, z pośród 9 sędziów tej najwyższej instancji amerykańskiej **3 zaledwie liczy mniej niż 70 lat**, przyczym dwaj są zwolennikami Roosevelta. Z pozostałych 6-ciu, liczących przeszło 70 lat wieku, zaledwie jeden jest stronnikiem prezydenta. Możnaby stąd wnioskować o **wpływie wieku na poglądy**, gdyby nie ta okoliczność, że młodsi sędziowie zostali mianowani przez Roosevelta i, rzecz naturalna, że wybierał tych dygnitarzy **z grona swych wyznawców.** W każdym bądź razie natrafia reforma Sądu Najwyższego na bardzo **żywą opozycję nawet w łonie stronnictwa demokratycznego.** Opinia publiczna zaczyna oskarżać prezydenta o tendencje dyktatorialne. Opozycja szczególnie jest silna w senacie i wątpić należy, by się Roseveltowi udało przeprowadzić tę reformę całkowicie w myśl swych życzeń. Przypuszczalnie skończy się ta sprawa **kompromisem.**

Świeżo przybyły poseł francuski, Georges Bonnet, doznał w Ameryce przyjęcia bardzo przychylnego. Francja wogóle, a szczególnie premier Blum, cieszy się tutaj doskonałą prasą. Amerykańska publiczność zadowolona jest z tego, że Blum często przytacza jako przykład demokrację Nowego Świata; ma ona wielkie uznanie dla pacyfizmu tego męża stanu, dla wysuwanej przez niego zdrowej myśli społecznej, dążącej do odprężenia politycznego w drodze zacieśnienia międzynarodowych węzłów gospodarczych.

Nie należy jednak sądzić, by mogło dojść do jakiegoś **sojuszu politycznego lub choćby do szczególnego zbliżenia gospodarczego.** Stany Zjednoczone są bowiem zdecydowane nie wtrącać się do spraw europejskich i unikać wszystkiego, co w dalszym rozwoju wypadków może grozić wciągnięciem w zawikłania wojenne.

Będą przeto tutejsi politycy chętnie toczyli rozmowy z ambasadorem Bonnet'em w sprawie uregulowania długów wojennych, wątpliwe jest jednak, by Francja uzyskała pożyczkę amerykańską, jak to niektóre pisma przepowiadają.

Inwazja kapitałów europejskich w dalszym ciągu jest troską tutejszego ministerstwa skarbu, pragnącego uniknąć objawów wtórnych tej inwazji, mianowicie: inflacji kredytowej, spekulacji giełdowej i z nieuniknionym w następstwie krachem i ewentualną paniczną ucieczką tych lotnych kapitałów. Sekretarz stanu Morgenthau opracowuje szereg przepisów, **utrudniających dopływ tych kapitałów.** Można zgadywać w jakim kierunku przepisy te będą szły; dopóki nie zostaną one promulgowane, nie można jednak nic pewnego powiedzieć, gdyż Morgenthau należy do mężów stanu wyjątkowo dyskretnych.

Na zakończenie zaznaczę, że świeże emisje walorów wyniosły w roku ub. przeszło 5 miliardów dolarów. Jest to wprawdzie znacznie mniej niż w latach prosperity, dwa razy więcej jednak, niż w roku 1935. Oznaki poprawy są zatym zupełnie wyraźne i na tym polu.

Harry Steve.

Przekazywanie pieniędzy do Palestyny

rozpocznie się 1 maja. — Szczegóły umowy clearingowej polsko-palestyńskiej

Warszawa, 15 marca.

Przed powrotem do Palestyny delegacji Agencji Żydowskiej udzieliła ona następujących wyjaśnień co do umowy clearingowej polsko-palestyńskiej i jej wykonania:

Agencja Żydowska za pośrednictwem swego organu finasowego, Anglo-Palestine Bank utworzy specjalne towarzystwo dla poparcia obrotu clearingowego. Towarzystwo to będzie działało zarówno w Palestynie jak w Polsce. Dla poparcia obrotu clearingowego towarzystwo clearingowe zamierza **udzielać specjalnych bonifikacyj palestyńskim importerom towarów z Polski dodatkowo do premij wywozowych, któr otrzymywać będą od rządu polskiego eksporterzy tychże towarów.** Za pomocą tych bonifikacyj umożliwiona zostanie konkurencja z towarami sprowadzanymi z innych krajów oraz — co zatym idzie — powiększenie eksportu towarów polskich i dopływ kapitałów żydowskich z Polski do Palestyny. Potrzebny w tym celu fundusz zostanie stworzony przez popieranie opłat specjalnych od przekazujących pieniądze do Palestyny. Eksporterzy i importerzy będą, rzecz oczywista, od opłat tych zwolnieni.

Skala tych opłat została w ogólnych zarysach uzgodniona. Uzgodniona również została procedura przekazywania pieniędzy z Polski do Palestyny. Emigranci-kapitaliści, którzy będą mogli wykazać się zezwoleniem konsulatu brytyjskiego w Warszawie na wyjazd do Palestyny, otrzymywać będą w warszawskim biurze wspomnianego towarzystwa clearingowego zaświadczenie po podpisaniu odnośnych deklaracyj. **Na zasadzie tych zaświadczeń P. I. R. przyjmie od nich pieniądze, które przekazywane będą do Palestyny. Suma przekazu będzie w całości wypłacana w Paestynie. Przekazy** na inne celem, a więc na zapomogi, studia, nabycie gruntów i t. p. cele inwestycyjne będą również przez P. I. R. przyjmowane na zasadzie zaświadczeń, wystawianych przez biuro warszawskie wspomnianego towarzystwa po podpisaniu przez wysyłającego odnośnej deklaracji, w której wskazany będzie cel przekazu oraz na czyje zlecenie pieniądze mają być w Palestynie wypłacone jak również po uiszczeniu przez wysyłającego odpowiedniej opłaty podług wspomnianej skali.

Fundusze otrzymywane z powyższych opłat będą przekazywane w drodze ogólnej jak wszystkie inne kapitały. W ten sposób powstanie możność powiększenia eksportu zapomocą tych właśnie funduszów. Zaznaczyć należy, że będą one po potrąceniu kosztów administracyjnych, utrzymanych zresztą w nieznacznych granicach, zużyte całkowicie na popieranie obrotu clearingowego i na udzielanie bonifikacji importerom towarów polskich w Palestynie.

Zaświadczenia wydawane przez jakiekolwiek inne towarzystwa, zainteresowane w obrocie clearingowym pomiędzy Polską a ludnością żydowską w Palestynie, a zwłaszcza zaświadczenie Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, będą przyjmowane i uwzględniane przez wspomniane towarzystwo. **Podkreślić należy przytym, iż przyjmowanie pieniędzy przez P. I. R. odbywać się będzie li tylko na zasadzie zaświadczeń, wystawianych przez owe towarzystwo.** Wykonanie umowy clearingowej rozpocznie się dnia 1 maja r. b. po przeprowadzeniu niezbędnych prac przygotowawczych zarówno przez Agencję Żydowską jak i przez P. I. R.

Sprawcy zajść antyżydowskich w Sniadowie

staną wkrótce przed sądem

Warszawa, 15 marca.

Na najbliższe dni została wyznaczona nowa seria procesów przeciwko narodowcom. Sąd okręgowy w Łomży na sesji wyjazdowej w Mińsku Mazowieckim, rozpatrzyć ma proces 3 narodoców, oskarżonych o nielegalne noszenie „Mieczyka Chrobrego" i stawianie oporu policji. — Na dzień 23 b. m. wyznaczono sensacyjny proces, będący odgłosem zajść antyżydowskich w Śniadowie, które miały miejsce na jesieni ub. roku. — W dniu 29 października działacze narodowi w Śniadowie, usunęli przemocą z miejscowego targowiska wszystkich handlarzy żydowskich, wzywając ludność do bojkotu sklepów żydowskich. W czasie tych zajść doszło do zniszczenia mienia kupców żydowskich i pobicia szeregu osób. Do odpowiedzialności karnej z art. 163 k. k. pociągnięto 26 osób. Większość z nich będzie odpowiadać z więzienia.

Wybuch petardy w Wilnie

pod drzwiami b. prezesa gminy żydowskiej

Wilno, 15 marca.

Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy podrzucili petardę o znacznej sile wybuchowej pod drzwiami mieszkania byłego prezesa żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Wilnie, przemysłowca leśnego, Parnesa. Petarda eksplodowała wyrządzając dość znaczne szkody.

Król duński u Hitlera

Berlin, 15 marca.

(PAT) Król Danii w drodze powrotnej z południa zatrzymał się dziś w Berlinie. W południe król złożył wizyty kanclerzowi Hitlerowi.

Królowa rumuńska otruła się mięsem

Co mówi biuletyn lekarski

Wiedeń, 15 marca.

Z Bukaresztu nadeszły tu alarmujące wiadomości o poważnej chorobie królowej wdowy Marri rumuńskiej. Królowa zachorowała wskutek zatrucia mięsem.

Do łoża chorej, której stan jest bardzo poważny, wezwano trzy jej córki. Królowa Maria Jugosłowiańska w dniu dzisiejszym opuszcza Białogród i wyjeżdża do Rumunii. Najstarsza córka królowej Marii, była królowa grecka, Elżbieta, która mieszka na zamku Banloc w Rumunii, wyjechała już do Bukaresztu.

Bukareszt, 15 marca.

(PAT) **W związku z pogłoskami na temat stanu zdrowia królowej Marii, którym koła miarodajne zaprzeczyły, ogłoszono dziś wieczorem biuletyn, podpisany przez czterech lekarzy, w tej liczbie dwóch profesorów. Biuletyn ten głosi: Królowa Maria, chorując na grypę, miała w końcowym okresie choroby lekki krwotok żołądka, wskutek czego królowa potrzebuje odpoczynku i odpowiedniej diety.**

Głodnego nakarmić — nagiego przyodziać

ROBOTY INWESTYCYJNE ROZPOCZĘTE

Wicepremier inż. Kwiatkowski przekazał wczoraj odpowiednie kwoty na uruchomienie robót publicznych.—Akcja Funduszu Pracy

WARSZAWA, 15 marca.

Dzień dzisiejszy stanowi przełomową datę w podejmowanej przez rząd wielkiej akcji walki z bezrobociem w ramach planu inwestycyjnego.

Dzisiaj mianowicie minister skarbu, inż. Kwaitkowski, jako centralny dyspoinż. Kwiatkowski, jako centralny dysponent finasowy wszystkich prac poszczególnym ministerstwom i urzedom przeznaczone dla nich w ramach tegoroczne go planu finansowania inwestycyj odpowiednie kwoty na uruchomienie robót publicznych.

Dalsze kwoty będą przekazywane w terminach miesięcznych, w miarę postępu robót.

Niezależnie od sum, które ministerstwo skarbu stawia do dyspozycji poszczególnym resortom z dn. 15 b. m. — rozpoczyna Fundusz Pracy równocześnie przekazywanie swoim biurom wojewódzkim własnych środków, przeznaczonych na rozpoczęcie wiosennych robót miejskich, zwłaszcza w większych miastach, gdzie nasilenie bezrobocia jest wyjątkowo wysokie.

Roboty, finasowane przez Fundusz Pracy — to głównie roboty kanalizacyjne, brukarskie, a w niektórych miastach komunikacyjno - tramwajowe.

Pierwsza partia górników odjechała do Belgii

Sosnowiec, 15 marca.

(Pat) — Z Sosnowca odjechała dziś o godz. 13.15 pierwsza partia górników do Belgii w liczbie 723 osób.

Odjazd nastąpił specjalnym pociągiem, złożonym z 20-tu wagonów. Odjeżdżających górników żegnały tłumy ludności. Obecni byli również przedstawiciele funduszu pracy i władz administracyjnych. Wyjeżdżających zaopatrzono w żywność na drogę. Trasa pociągu prowadzi przez Bytom i Berlin.

Zaciekłe walki na froncie madryckim

trwają w dalszym ciągu. — Starcia nad rzeką Jarama

Londyn, 15 marca.

(PAT) Doniesienia prasy hiszpańskiej o ostatnich walkach są pełne sprzeczności.

Korespondenci pism angielskich obszernie opisują szczegóły kontrofenzywy czerwonych wojsk na froncie madryckim, która doprowadziła do zajęcia z powrotem przez wojska miejscowości Trijuque.

Kolumny włoskie, walczące na tym odcinku frontu Guadalajara, według korespondentów pism angielskich, wycofały się w nieładzie. „Dailly Express" donosi o wzięciu do niewoli 90 żołnierzy i 1 pułkownika włoskiego. Wojska rządowe zdobyły rzekomo również bardzo obfity materiał wojenny produkcji włoskiej.

Wysiłki Włochów, mające na celu ponowne zajęcie Trijuque zostały—jak twierdzi korespondent dziennika — z łatwością odparte.

W Salamance zaprzeczają wiadomościom o zdobyciu przez wojska rządowe Trijuque i porażce wojsk powstańczych.

Gen. Queipo de Llano oznajmił w komunikacie radiowym dziś rano, że wiadomości o zajęcie Trijuqee rozpowszechniane są przez władze madryckie umyślnie w celu podniesienia ducha wojsk i ukrycie niepowodzeń.

Gen. Queippo de Llano nazywa wiadomości o porażce wojsk gen. Franco fantastycznymi opowieściami.

Rząd madrycki uparcie jednak twierdzi, że wojska rządowe znów posuwają się naprzód i że wzięto do niewoli jeszcze 31 włochów. Trzy samoloty powstańcze zostały strącone. Wojska rządowe podjęły ofenzywę zarówno na froncie Guadalajara, jak i na froncie rzeki Jarama.

Z Salamanki zaś twierdzą, że na froncie Jarama wojska powstańcze zestrzeliły 10 samolotów rządowych, w tym 3 rosyjskie.

Napad na sekwestratora skarbowego

Łuck, 15 marca.

(Pat) — Wczoraj wieczorem pod Łuckiem 3-ch mężczyzn napadło na sekwestratora urzędu skarbowego w Łucku Fr. Waligórę, wiozącego kilka tysięcy złotych. Jeden z napastników uderzył go kijem w głowę. Waligóra jednak nie stracił przytomności, dobył rewolweru i strzelił kilkakrotnie, raniąc dwuch rabusiów. Trzeci — zbiegł, został jednak wkrótce po tym schwytany. Napastnikami byli trzej mieszkańcy okolicznych wsi Mykita Olejnik, Albert Emke i Konstanty Piotrowski. Rannych Emkego i Piotrowskiego odwieziono do szpitala.

Przewodnik kupców polskich w Walencji

rozstrzelany jako szpieg

Warszawa, 15 marca.

Według wiadomości nadeszłych przez Paryż z Walencji, wraz z importerami owoców południowych z Polski: Arkusem, Sztamem, Chocznerem i Goldreichem aresztowany został w Walencji hiszpański agent owocowy Garcia.

Kupcy poznali agenta jeszcze w Warszawie, dokąd przyjeżdżał w sprawie zakupu hiszpańskich pomarańcz przez Polskę. Garcia od dłuższego czasu śledzony był przez defensywę madryckiego sztabu generalnego, jako podejrzany o uprawianie szpiegostwa na rzecz gen. Franco.

Kupcy polscy przebywali stale w towarzystwie Garcii, a nawet zajmowali wraz z nim jeden pokój w hotelu w Walencji, zarekwirowanym przez związki zawodowe.

Aresztowanie Garcii i kupców nastąpiło w nocy. Przy Hiszpanie znaleziono poważny materiał obciążający, świadczący, że jest on jednym z asów wywiadu gen. Franco, ważnym agentem t. zw. „piątej kolumny".

Hiszpan został natychmiast po przesłuchaniu rozstrzelany, kupców czeka rozprawa przed sądem wojennym.

W Walencji bawi obecnie poseł R. P. p. Szumlakowski oraz pierwszy sekretarz poselstwa polskiego w Hiszpanii p. Sakowski.

Interwencje dyplomatycznego przedstawicielstwa Polski w hiszpańskim ministerstwie spraw zagranicznych nie odniosły na razie pozytywnego skutku.

Kartoteka Niemców zagranicznych

założona została przez hitlerowców

Berlin, 15 marca.

Według informacyj dzisiejszej „Frankfurter Ztg.", w niemieckim instytucie zagranicznym, istniejącym w Stuttgarcie, przystąpiono w ostatnich tygodniach do **założenia kartoteki wszystkich niemców zagranicznych.** Kartoteka zawierać ma dokładne informacje o wszystkich osobach pochodzenia niemieckiego i ich potomkach, zamieszkałych dzisiaj lub dawniej zagranicą. Naturalnie rozgranicza się przy tym ściśle, zaznacza dziennik, pomiędzy osobami o nazwisku niemieckim, które dzisiaj nie przyznają się już do niemieckości, a takimi, które również po za granicami kraju, poczuwają się do przynależności do swego narodu. Zakładanie kartoteki odbywa się w ramach ogólnej działalności instytutu. Instytut od jesieni 1935 r. prowadzi dział studiów rodowych, w którym Niemcy mogą informować się o swoich stosunkach pokrewieństwa zagranicą i uzupełniać luki w rodowodzie. Z chwilą założenia stałej kartoteki, ustalać będzie można za pomocą niezliczonych wycinków z gazet — pisze dziennik — kiedy i gdzie się kto urodził, w jakim stopniu zasłużył się dla niemczyzny i t. d.

Komunikacja lotnicza z Palestyną

zostanie uruchomiona 4 kwietnia

Warszawa, 15 marca.

(Pat) — Zgodnie z zapowiedzią, wystartował w dniu 15 b. m. o godzinie 9 rano z warszawskiego portu lotniczego do Palestyny samolot komunikacyjny P. L. L. „Lot". Samolot zabrał na swój pokład 2 załogi: pierwszą w składzie pilot Dmoszyński i radiomechanik Piskorz, oraz druga — pilot Karpiński i radiomechanik Sobkowiak. Poza tym udali się do Palestyny mechanicy „Lotu", którzy rozmieszczeni będą wzdłuż całej trasy południowej we wszystkich przewidywanych miejscach lądowania.

Samolot zabrał ze sobą z Warszawy 75 kg., a ze Lwowa 55 kg. listów, wysłanych z Polski do Palestyny. Regularna komunikacja powietrzna między Warszawą a Palestyną rozpocznie się w dniu 4 kwietnia r. b.

Gwałtowna burza we Francji

wyrządziła wielkie szkody

Paryż, 15 marca.

(Pat) — Gwałtowne wichry i burze, połączone z ulewnymi deszczami, jakie szalały przez ostatnie trzy dni na całym prawie terytorium Francji, a zwłaszcza nad wybrzeżem Atlantyku, spowodowały znaczne szkody materialne i pociągnęły za sobą szereg ofiar w ludziach. — W Paryżu gwałtowny wicher pozrywał wiele szyldów i reklam oraz zburzył szopę przy bulwarze Blanqui, gdzie schroniło się przed deszczem pięć osób, które straż pożarna z trudem zdołała wydobyć z pod gruzów z poważnymi ranami. Na placu giełdy spadający szyld zranił pełniącego służbę policjanta. Inny policjant został raniony w czoło przez wybitą przez wicher szybę. W okolicach Paryża wicher powyrywał wiele drzew, które padając, zatarasowały drogę, przerywając komunikację samochodową. Pod Paryżem drzewo spadło na przejeżdżający samochód, raniąc znajdujące się w nim osoby. W depart. Saony i Loary gwałtowna burza powyrywała wiele drzew i strąciła kilka kominów. W Montpont wylew rzeki zalał nadbrzeżne pola i domy, które mieszkańcy musieli opuścić. Również w Sennecy-le-Grand, woda zalała piwnice i okoliczne pola.

Strajk w zakładach samochodowych Chryslera

Detroit, 15 marca.

(Pat) — Strajk w zakładach samochodowych Chryslera spowodował częściowe zamknięcie warsztatów w Briggsa, dostarczających karoseryj. W dniu wczorajszym porzuciło pracę 19.400 robotników.

Demonstracje studentów w Budapeszcie

Doszło do ostrego starcia z policją

Budapeszt, 15 marca.

(Pat) — W dniu dzisiejszym całe Węgry święcą uroczyście rocznicę 15 marca 1848 r., kiedy to wybuchło powstanie węgierskich bojowników o wolność przeciw Habsburgom. — Podczas dzisiejszego tradycyjnego marszu studentów, doszło do ostrego starcia z policją. Studenci-demonstranci domagali się natychmiastowego uwolnienia aresztowanego w ubiegłym tygodniu przywódcy Kemeri-Nagy. — Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując 3-ch studentów. W godzinach popołudniowych nastąpiły dalsze demonstracje studentów, które policja rozproszyła przy użyciu gumowych pałek.

Bukareszt, 15 marca.

(Pat) — Wznowienie wykładów na wyższych uczelniach projektowane jest w przyszłym tygodniu. Do tego czasu ma być przeprowadzona ustawa o wyższym szkolnictwie, która została opracowana pod nadzorem ministra Angelescu.

Ustawa przewiduje oddanie domów akademickich, zarządzanych dotychczas przez komitety studenckie pod bezpośrednią opiekę senatów uniwersyteckich. Ustawa przewiduje dalej skreślenie z listy studentów, którzy nie uczęszczają regularnie na wykłady i nie zdają egzaminów w przewidzianym regulaminem terminie.

Poszukiwacze pereł

porwani przez tajfun

Tokio, 15 marca.

(Pat) — W pobliżu wyspy Goulburn tajfun zaskoczył sto kilkadziesiąt łodzi australijskich i japońskich poszukiwaczy pereł. Wszystkie te łodzie z 450 ludźmi załogi przepadły bez wieści.

Z ofiarą na Pomoc Zimową nie należy zwlekać!

Czesi wysiedlili 8-letniego chłopca polskiego

Nieszczęśliwym dzieckiem zaopiekował się zarzad gminy w Czarnym Dunajcu

Nowy Targ, 15 marca

(Pat) Władze graniczne donoszą o niespotykanym wypadku wydalenia z granic Czechosłowacji **ośmioletniego obywatela polskiego Bogusława Szkodzonia,** urodzonego 14 października 1928 r. w Jamniku (Czechosłowacja).

Ośmioletni B. Szkodzoń odstawiony został w tych dniach do granicy polskiej przez czeską straż graniczną.

Po śmierci ojca matka Szkodzonia zmuszona była poszukiwać pracy i oddała syna do ochronki. Przed kilku dniami przybył do ochronki żandarm czeski, **który zabrał ośmioletnie dziecko i odwiózł do granicy. Matka Szkodzonia** pozostała w Czechosłowacji i nic nie wie o wydaleniu syna. **Małym Szkodzoniem zaopiekował się zarząd gminy w Czarnym Dunajcu.**

28 o[illegible]ób z[illegible]

p[illegible]czas [illegible]

Manilla, 15 marca.

(PAT) W chińskiej [illegible]ce ogni sztucznych nastąpił wybuch. Z pod gruzów wydobyto zwłoki 28 osób. Istnieje obawa, że ofiarą wybuchu padło jeszcze około 40 robotników i robotnic.

Z dziejów Łodzi

Dnia 16-go marca 1899 roku ukazała się na półkach księgarskich pierwsza książka o Łodzi „Ziemia obiecana" Władysława Reymonta.

Przed „Ziemią obiecaną" opublikowano kilka innych prac o Łodzi, jak naprz. książka Stefana Gorskiego, Wincentego Kosiakiewicza („Bawełna"), później ukazuje się „Złe miasto" Zygmunta Bartkiewicza (rok 1907), wspomina o Łodzi w kilku swych pracach Andrzej Strug („Dzieje jednego pocisku", „Odznaka za wierną służbę"). Stefan Żeromski („Róża"). Ostatnio Łódź znajduje więcej zainteresowania w literaturze polskiej, piszą o niej liczni pisarze z wielkim poetą Julianem Tuwimem na czele.

KRONIKA

Marzec **16** Wtorek

Dziś Abrahama Pust.
Jutro B. Jana Sakr. M

—:—

Wschód słońca	5.51
Zachód słońca	17.40
Wschód księżyca	7.23
Zachód księżyca	23.35
Długość dnia	11.45
Przybyło dnia	3.45

Krótkie wiadomości

6 PRZYPADKÓW DURU BRZUSZNEGO zanotowano w ub. tygodniu, co świadczy o wiosennym nasileniu tej choroby. Z innych chorób ostro-zakaźnych zarejestrowano: 6 przypadków płonicy, 13 przypadków błonicy, 36 przypadków odry, 5 przypadków krztuśćca, 3 przypadki gorączki połogowej, 5 przypadków róży.

***

DNI PRZECIWGRUŹLICZE odbędą się w Łodzi w okresie od 7-go do 30-go kwietnia. Wojewódzki komitet zwołał pierwsze zebranie organizacyjne na dzień 18-go marca. Spotęgowanie walki z gruźlicą jest szczególnie ważne ze względu na obniżenie poziomu życia szerokich mas, co wywołuje większe niebezpieczeństwo szerzenia się tej choroby.

***

REJESTRACJA DOROŻEK KONNYCH odbywa się obecnie w wydziale przemysłowym zarządu miejskiego. Rejestracja połączona jest z wydawaniem nowych numerów do pojazdów konnych i wózków ręcznych. Po dniu 1 kwietnia nieposiadanie nowych numerów rejestracyjnych będzie karane.

***

WYPRZEDAŻE, organizowane w okresie przedświątecznym, muszą być zarejestrowane w wydziale przemysłowym. Wobec stwierdzenia, iż szereg firm organizuje wyprzedaże bez zezwolenia — władze przemysłowe zarządziły kontrolę wszystkich przedsiębiorstw handlowych.

***

ULGI DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ wprowadziło ministerstwo komunikacji przy organizowaniu wycieczek krajoznawczych. Inspektorat szkolny podał o tym wczoraj do wiadomości dyrekcjom wszystkich szkół, wskazując, iż organizowanie tych wycieczek w okresie wiosennym ma duże znaczenie propagandowe.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 31-go marca w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego. Stawić się winni poborowi rocznika 1915 i starsi, zamieszkali w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy dotąd nie stawali do przeglądu wojskowego.

Mięso zdrożeje?

Donosiliśmy już, iż cech rzeźniczo-wędliniarski zwrócił się do starostwa grodzkiego z prośbą o rewizję cennika mięsa i przetworów mięsnych, domagając się podwyżki cen o 10 proc.

Wczoraj delegacja cechu interweniowała w tej sprawie w starostwie, motywując swe żądanie stałym wzrostem cen zwierząt rzeźnych na targowiskach. Decyzja w tej sprawie, jak nas informują, zapaść ma jeszcze w bieżącym tygodniu. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa — Zgierska 63, W. Groszkowski — 11 Listopada 15, T. Karlin — Piłsudskiego 54, R Rembieliński — Andrzeja 28, J. Chondzyński i S-ka — Piotrkowska 165. Grondowski — Piotrkowska 46. G Antoniewicz — Pabianicka 56. Unieszowski — Dąbrowska 24.

Imieniny Marsz. Piłsudskiego

Pogram uroczystego obchodu. — Przemarsz oddziałów garnizonu łódzkiego przez ulice miasta

W związku ze zbliżającym się dniem 19 marca — dniem imienin Wielkiego Marszałka i Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego — komitet obchodu czyni ostateczne przygotowania. Niezależnie od programu, który omówiliśmy przed kilku dniami, wczoraj władze wojskowe, w porozumieniu z komitetem obchodu ustaliły dodatkowo program na 18 b. m. wieczorem.

W czwartek wieczorem ma być odegrany capstrzyk żałobny. Dotychczas, jak wiadomo, capstrzyki wykonywane były tylko przez orkiestry — tym razem — weźmie w nich udział cały garnizon łódzki. O godz. 6.30 po poł. na Pl. Boernera (Zielony Rynek) **nastąpi zbiórka wszystkich oddziałów wojskowych garnizonu. O godz. 7 wieczorem zaś odbędzie się wymarsz. Oddziały wojskowe, przy dźwiękach werbli żałobnych przejdą ulicami Legionów, Al. Kościuszki, Bandurskiego, Piotrkowską, Pl. Wolności, na ul. 11 Listopada, skąd odejdą do koszar.**

Obchód imienin Wielkiego Marszałka będzie miał charakter uroczysty, odbędzie się w ramach hołdu złożonego przez wojsko i społeczeństwo cywilne pamięci zgasłego Wodza Narodu. (i)

Ku czci Marsz. Śmigłego-Rydza

odbyła się w sali rady miejskiej uroczysta akademia, zorganizowana przez koło łódzkie P.O.W.

Onegdaj wieczorem w sali obrad rady miejskiej odbyła się wielka akademia ku czci Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, zorganizowana z okazji zbliżającego się dnia imienin Naczelnego Wodza przez koło Peowiaków. — Sala obrad została powiększona, przez połączenie jej z sąsiednimi pokojami, a mimo to z trudem mogła pomieścić setki osób, które przybyły na akademie.

Sala przybrana była uroczyście — gustownie i pięknie udekorowana zielenią oraz flagami o barwach narodowych. Na jednej ze ścian zawieszono wielki portret Marszałka Śmigłego-Rydza na wstęgach „Virtuti Militari" oraz „Krzyża Niepodległości".

O godz. 7.30 nastąpiło otwarcie akademii. Chór im. Moniuszki z towarzyszeniem orkiestry odśpiewał „Hymn Narodowy", poczym wygłosił słowo wstępne dr. Bolesław Fichna. Wiązankę pieśni legionowych w układzie prof. Miłka wykonał następnie chór im. Moniuszki.

Z kolei wygłosił długie przemówienie wiceprezydent Pączek.

— Gdy śledzimy bieg żywota Wodza Naczelnego — mówił prelegent — **stwierdzić musimy, że Marszałek Rydz-Śmigły zawsze, w każdej walce i na czele każdej jednostki bojowej odnosił zwycięstwa. „Jest to wódz i mąż stanu wielkiej miary. Jako taki ma prawo powoływać cały naród do prac dla dobra państwa, nie tylko w czasie wojny, lecz i w czasie pokoju.**

Przypominając następnie słowa Marszałka Rydza-Śmigłego o wspólnym wysiłku w kierunku podciągnięcia Polski wzwyż, wiceprez. Pączek zakończył swe przemówienie słowami:

— Dziś na to wezwanie Naczelnego Wodza odpowiadamy gotowością, a w roku przyszłym, na dzień Jego imienin, musimy przynieść Marszałkowi wyraźne już dowody pracy dokonanej.

Wśród wielkiego entuzjamu obecnych, odczytano następnie depeszę, jaką postanowiono wysłać do Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

„Zebrani w sali rady miejskiej na uroczystej akademii, urządzonej staraniem Zw. Peowiaków, Koło Łódź, dla uczczenia Twych imienin, ślemy Ci Panie Marszałku gorące życzenia i zapewnienia gotowości służby dla Polski pod Twoim rozkazem".

Burza okrzyków zerwała się po odczytaniu depeszy. Okrzyki **„Niech żyje Wódz", „Niech żyje Marszałek"** trwały w spontanicznej owacji przez długi czas.

Z kolei nastąpiły występy solowe. Na fortepianie odegrała szereg utworów p. Pawlikowska. Prześlicznie recytował wiersz p.t. „Bywaj Hetmanie". — Kleszczyńskiego p. M. Zaremba-Adamczyk i ładnie odśpiewał trzy utwory p. Eugeniusz Szumpich.

Akademia zakończyła się odegraniem „Pierwszej Brygady", pozostawiając na uczestnikach niezapomniane wrażenie. (i)

Akcesy do O.Z.N.

Uchwały Zarządu Wojewódzkiego Federacji Z.O.O. i Związku Podoficerów Rezerwy

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu wojewódzkiego Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, pod przewodnictwem gen. Małachowskiego. W wyniku obrad zarząd uchwalił rezolucję treści następującej.

„Zarząd wojewódzki Federacji stwierdza, że cały naród winien poświęcić swe siły pracy dla dobra Polski, w myśl wezwania Marszałka Śmigłego Rydza. Wychodząc z założenia, że deklaracja płk. Koca stwarza szerokie podstawy konsolidacyjne w pracy dla państwa i umożliwia realizację haseł Naczelnego Wodza, zarząd Federacji postanawia ściśle współpracować w dziele zjednoczenia narodu i wezwać wszystkie sfederowane organizacje do czynnego udziału w pracach Obozu Zjednoczenia Narodowego".

Rezolucję podpisali: **gen. Małachowski, Br. Błaszczyk, dyr. Dobosz, nacz. Wilczyński, A. Kopciuch, kpt. rez. Sznajder, mjr. Sokolski.**

* * *

W niedzielę odbył się okręgowy zjazd prezesów, komendantów i sekretarzy kół Związku Podof. Rezerwy ogniw okręgu. Zjazd zagaił prezes okręgu, Roman Kubalak, wygłaszając dłuższe obszerne przemówienie ideologiczne, wypowiadając się bez zastrzeżeń **za akcją tworzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego.**

Na wniosek prezesa Kubalaka, zebrani uchwalili jednogłośnie akces okr. łódzkiego kół Zw. Podoficerów Rezerwy zgłaszający przystąpienie do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Odpis deklaracji wysłano do wojewody łódzkiego Aleksandra Hauke-Nowaka, dowódcy okręgu korpusu gen. Władysława Langnera i zarządu głównego O .Z. P. R. R. P. — Zjazd zakończono **odśpiewaniem pierwszej brygady.**

Rozpoczęcie robót sezonowych

Zarząd Miejski angażuje już robotników

Jak już donosiliśmy, zarząd miejski postanowił w bieżącym tygodniu **uruchomić roboty publiczne, mimo, iż nie posiada dotąd odpowiednich funduszów na ten cel,** wobec odrzucenia przez radnych endeckich wniosku o zaciągnięcie pożyczek. Na skutek zapotrzebowania, wystosowanego przez zarząd miejski, dziś **Fundusz Pracy przysyła pierwszą partię robotników sezonowych i od dziś począwszy codziennie przysyłać będzie dalsze partie robotników.**

Jeśli chodzi **o roboty kanalizacyjne,** to ze względu na przemarznięcie ziemi, roboty przy budowie tunelu na ul. Wysokiej rozpoczną się dopiero 20 b. m. Do robót tych zaangażowanych będzie narazie 100 robotników, co łącznie z zatrudnionymi przez okres zimowy stanowić będzie 230 osób.

Roboty brukarskie zostaną rozpoczęte w późniejszym nieco terminie, ze względu na brak materiałów, **główna** zaś uwaga zwrócona zostanie obecnie **na roboty plantacyjne,** przy których znajdzie zatrudnienie **430 robotników.** W pierwszym rzędzie prace podjęte zostaną **przy rozbudowie Parku Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego, przy uporządkowaniu pozostałych parków oraz przy sadzeniu drzew — zasadzonych bedzie na ulicach około 1000 drzew.**

Wobec braku funduszów, narazie prowadzone będą roboty najtańsze, nie wymagające materjałów. (i)

Pociągi popularne

z okazji imienin Marszałka Śmigłego—Rydza

Z okazji imienin marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza przybędą do Warszawy w dniu 18 bm. pociągi popularne z szeregu miast, organizowane przez delegatury Ligi Popierania Turystyki. Zapowiedziane już zostały pociągi z Gdyni, Lwowa, Równego i Lublina

Ponadto delegatura lwowska Ligi Popierania Turystyki zamierza uruchomić w dniu 18 bm. pociąg popularny ze Lwowa do Brzeżan ,miasta gdzie urodził się marszałek Śmigły-Rydz. Wycieczka powitana będzie w Brzeżanach, po czym weźmie udział w obchodzie urządzonym przez miejscowe związki i organizacje. Projektowane jest złożenie wiązanki kwiatów na pomniku Żołnierza Ziemi Brzeżańskiej oraz zebranie podpisów w albumie pamiątkowym, który przesłany będzie Marszałkowi do Warszawy.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Żądania podwyżki płac

wysuwają delegaci fabryczni przemysłu włókienniczego i metalowego.—Kominiarze przerwali strajk

Sytuacja strajkowa w „Widzewskiej Manufakturze" w ciągu dnia wczorajszego zaostrzyła się. Związek majstrów fabrycznych proklamował **strajk praktykantów technicznych** oraz t. zw. salowych, tak że obecnie tkalnia została całkowicie pozbawiona obsługi technicznej.

Zaostrzenie strajku jest rezultatem onegdajszego zebrania majstrów fabrycznych.

***

Zrzeszenie pracowników kominiarskich, w porozumieniu z zarządem głównym w Warszawie postanowiło, biorąc pod uwagę ogólne bezpieczeństwo publiczne, **zawiesić narazie akcje strajkową** i przystąpić do normalnej pracy. Strajk ma być wznowiony na wypadek podjęcia w sejmie dyskusji o skasowaniu korporacyj kominiarskich.

***

Wczoraj odbyło się **zebranie delegatów fabrycznych ZZZ.** W pierwszym rzędzie przyjęto uchwałę, solidaryzującą się ze stanowiskiem zarządu głównego w sprawie **zachowania apolitycznego charakteru związków.** Następnie omówiono obszernie sprawę drożyzny. W wyniku dyskusji postanowiono **zwrócić się do wszystkich zwiazków włókniarzy** w Łodzi o zwołanie komisji międzyzwiązkowej w sprawie **wypowiedzenia umowy zbiorowej i rozpoczęcia akcji o podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym.**

Pisma w tej sprawie do wszystkich związków zawodowych wystosowane zostały jeszcze w dniu wczorajszym.

***

Wczoraj odbyło się **zebranie robotników przemysłu metalowego,** zrzeszonych w OKZZ. Po dyskusji uchwalono rezolucję, polecającą zarządowi związku **przygotowanie akcji o podwyżkę płac w wysokości 15 proc.,** oraz wprowadzenia instytucji delegatów fabrycznych do przemysłu metalurgicznego. Wreszcie postanowiono domagać się rozciągnięcia umowy zbiorowej także na warsztaty cechowe.

***

W przemyśle sznurowadlarskim, zatrudniającym kilkaset robotników, wynikł zatarg na tle **żądań robotniczych zawarcia umowy zbiorowej i podwyżki płac. Konferencja w inspekcji pracy** wyznaczona została na środę.

***

Wczoraj odbyło się **zebranie woźniców,** zatrudnionych na miejskich robotach sezonowych. Postanowiono wystąpić do zarządu miejskiego z postulatem zawarcia umowy zbiorowej i podwyżki płac.

***

Dziś w Zgierzu odbyć sie ma ostateczna **konferencja dla zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu zarobkowego w łódzkim okręgu przemysłowym.** Konferencja odbędzie sie przy udziale inspektora pracy na ratuszu zgierskim. (j)

Dnia 18-go marca, jako w dniu Imienin naszej najukochańszej córki

ś. † p.

Izabeli Musiałówny v. Muszalskiej

za spokój Jej duszy odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Jezuitów (Podleśna 22) o godz. 9-ej rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZICE I SIOSTRY.

W obronie torturowanego ptactwa

Szlachetna interwencja komendanta policji państwowej

Wczoraj w godzinach popołudniowych przechodnie ul. Limanowskiego byli świadkami niezwykłej sceny. — W obecności komendanta policji na m. Łódź i pod jego osobistym nadzorem — handlarz drobiem N. Mydlarz **musiał na środku ulicy przeładować swój transport żywego towaru z jednego wozu na dwa, by w ten sposób ukrócić męczarnie nieszczęśliwych stworzeń, wiezionych na jutrzejszy rynek.**

P. komendant jechał swym autem służbowym ul. Limanowskiego i w chwili, gdy mijał wysoko ładowny wóz Mydlarza — dosłyszał głośne piski i gęganie drobiu. P. komendant polecił szoferowi zatrzymać samochód, rozkazał woźnicy zaprzęgu, by się również zatrzymał i zbadał ładunek Mydlarza.

Okazało się, że drób był naładowany jakby z sadyzmem ku udręce zwierząt. **Kury, indyki, gęsi i t. p. leżały jedne na drugich w przepełnionych skrzyniach, dusząc się i łamiąc sobie skrzydła.**

Gdy z polecenie p. komendanta Mydlarz uwolnił od tych katuszy część drobiu — okazało się, że część nieszczęśliwego ptactwa była już zupełnie bez sił, część zaś miała połamane nóżki i skrzydła.—Mydlarz został osadzony w areszcie, a drób już luźno ułożony, ruszył wozem dalej. (l)

Za niepłacenie składek do Ubezpieczalni

ukarano grzywnami 23 pracodawców

Władze administracyjne w dalszym ciągu stosują represje karne wobec pracodawców nie wpłacających do Ubezpieczalni Społecznej składek, potrąconych pracownikom.

W dniu wczorajszym referat karny starostwa grodzkiego rozpatrywał znowu 23 sprawy z art. 58 prawa o wykroczeniach.

Za nieuiszczanie potrąconych pracownikom składek skazani zostali: właściciele pralni chemicznej Keilich i Golda przy ul. Piotrkowskiej 69 — Berthold Keilich (Sowińskiego 3) i Leon Golda (Sowińskiego 5) po miesiącu bezwzględnego aresztu, Majer Zylber (Sterlinga nr. 26) na miesiąc aresztu, Abram Sznurman (Zawadzka 5) na 2 tygodnie, Juljusz Omencetter (Rokicińska 19) na 10 dni, Szyja Borowski (Pomorska 19) na 10 dni, Emanuel Krauskopf (11-go Listopada 12) na tydzień, Chaja Lajzerowicz (Sienkiewicza 29) na tydzień, Aleksander Krause (Żwirki 7) na 6 dni, Adam Krzymanowski (Spólna 9) na 6 dni, Rubin Drzewięcki (Mielczarskiego 28) na 5 dni, Julian Zajfert (Gazowa 8) na 5 dni, Daniel Grossman (Piotrkowska 51) na 5 dni, Abram Kijak (Kilińskiego 87) na 5 dni, Majer Pilchowski (Cegielniana 17) na 3 dni, Berek Gajdenhorn (Sienkiewicza 29) na 3 dni bezwzględnego aresztu.

Ponadto starostwo grodzkie skazało za to samo uchybienie Juliusza Klatta (Targowa 28) na grzywnę w wysokości 1.500 złotych, Józefa Fuchsa (Pomorska nr. 5) na grzywnę 1000 zł., Stefana Kwiatkowskiego (Zgierska 95), Ludwika i Maksymiliana Augustynów (11-go Listopada 180-182) po 300 złotych i Rizena Gerszonowicza (Jerozolimska 7) na grzywnę 200 złotych.

W najbliższych dniach odbędzie się dalszy cykl rozpraw przeciwko pracodawcom, odpowiadającym za te wykroczenia. (k)

Spółdzielnia mleczarska

Przed kilku miesiącami, celem unormowania handlu mlekiem w Łodzi i dostarczania ludności zdrowego i czystego mleka, powołana została do życia **spółdzielnia mleczarska,** do której należą rolnicy okręgu łódzkiego oraz samorządy powiatu łódzkiego. Łódź nie była dotąd w spółdzielni tej zaangażowana, wskutek czego instytucja nie miała możności należytego rozwoju.

Obecnie dowiadujemy się, iż Zarząd Miasta przystąpi do spółdzielni w charakterze członka. Umożliwi to całkowite unormowanie handlu mlekiem i jego przetworami w Łodzi. (i)

Pocztówki hiszpańskie na „mopr"

Władze bezpieczeństwa publicznego stwierdziły ostatnio, że na terenie niektórych fabryk kolportowane są wśród robotników w dużej ilości pocztówki oraz broszury z fotoreportażami z wojny domowej w Hiszpanii. Pocztówki te i broszury sprzedawane były na cele t.zw. „pomocy rewolucji".

W wyniku obserwacyj, zatrzymani zostali dwaj delegaci fabryczni zakładów przemysłowych Steinerta. Wdrożono przeciwko nim dochodzenie. (i)

Głodnego nakarmić— nagiego przyodziać

SPORT

Zawody marszowe

ku czci Marszałka Piłsudskiego

W niedzielę, 21-go b. m. odbędą się po raz dwunasty z rzędu zawody marszowe ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, których trasa prowadzić będzie z Łodzi przez Radogoszcz, Zgierz i Aleksandrów.

W Zgierzu i Aleksandrowie będą urządzone przez zarządy miejskie specjalne punkty odżywcze dla zawodników. Protektorat nad zawodami objęli wojewoda p. Aleksander Hauke-Nowak i płk. Franciszek Dindorf-Ankowicz.

Do zawodów zgłosiło się już kilkadziesiąt zespołów, tak że zapowiadają się one w tym roku b. ciekawie. Zgłoszone zespoły startować będą w trzech kategoriach: a) wojsko i policja, b) Związek Strzelecki, związki b. wojskowych i c) Związek Strzelecki i inne organizacja P. W. od lat 13 do 21.

Tarłowski mistrzem

tenisowym Cannes

Nicea, 15 marca.

W poniedziałek odbyły się w Cannes finały międzynarodowego turnieju tenisowego. Do finałów z Polaków zakwalifikowali sie Jędrzejowska i Tarłowski.

W grze pojedyńczej panów Tarłowski zrewanżował się pierwszej rakiecie Szwecji Schroederowi za porażkę, poniesiona w Mentonie. Polak tym razem wyraźnie górował nad swym przeciwnikiem i walkę rozstrzygnął na swoją korzyść 6:2, 3:6, 9:7, 6:4. Tarłowski w ten sposób zajął pierwsze miejsce w turnieju.

W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska spotkała się ponownie z Lizana i ponownie została pokonana 5:7, 7:5, 1:6. Jak widać z wyników Jędrzejowska nie znajduje się jeszcze w swej szczytowej formie.

Z Cannes polscy tenisiści udali sie na turniej do San Remo.

Dziś początek mistrzostw

bokserskich okręgu

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się bokserskie mistrzostwa okręgu, które trwać będą trzy dni. Bardzo ciekawie zapowiadają się walki w wagach koguciej, piórkowej, lekkiej i półciężkiej. Reszta wag jest słabiej obsadzona. Ćwierćfinały rozpoczną się dziś w sali Geyera o godzinie 20-ej.

Półfinałowe spotkania odbędą się w czwartek, a finały rozegrane zostaną w niedzielę przed południem.

Ze względów propagandowych ustalono bardzo niskie ceny wstępu od gr. 50 do zł. 1.50.

Sukces bokserów Geyera

Ubiegłej niedzieli bawiła w Kutnie drużyna bokserska Geyera, która zmierzyła się z miejscowym zespołem Boruta, zwyciężając go 14:2. Sensacją zawodów było siedem nokautów na osiem walk.

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego

W nadchodzącą niedzielę nastąpi oficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego biegami na przełaj dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych o nagrodę przechodnią redakcji „Expressu Ilustrowanego". Bieg organizuje Zarząd ŁOZLA.

Biegi na przełaj PZjednoczonych

W niedzielę klub Zjednoczone zorganizował na otwarcie sezonu biegi na przełaj dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych. W biegu juniorów na 1500 metrów zwyciężył Rajnsz 4.55,8 przed Wyszkowskim, zaś w biegu seniorów na 3 kl. zwyciężył Galewski (Zjedn.) 9.03,4 przed Wawrzyniakiem.

ZE ZW. b. OCHOTNIKÓW FRANCUSKIEJ LEGII KOLONIALNEJ.

Związek b. Ochotników Legii Kolonialnej w Łodzi składa p. dyrektorowi Alfredowi Viallet najserdeczniejsze życzenia z okazji odznaczenia Go Krzyżem Légion d'Honneur, dn. 9 marca przez władze francuskie.

Dlaczego rozwiązano radę miejską

i odmówiono zatwierdzenia wyboru prezydenta miasta Poznania.—Niezmiernie ciekawe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał w dn. 7 grudnia r. ub. orzeczenia w 2 kwestjach, mających jako precedensy niezmiernie **doniosłe znaczenie dla wszystkich samorządów w Polsce w kwestji interpretacji zasadniczych postanowień ustawy samorządowej** z dn. 23 marca 1933 r. (poz. 294/33).

Chodziło o rozstrzygnięcie zagadnienia, w jakich **przypadkach nastąpić może zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o rozwiązaniu rady miejskiej**, jakim warunkom winno takie postanowienie odpowiadać, oraz jak dalece w takich przypadkach mają zastosowanie przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym **o obowiązku uzasadnienia decyzji władz.** Drugim zagadnieniem, które rozstrzygnął Trybunał, było **czy Minister Spraw Wewnętrznych jest krępowany warunkami ustawowymi przy odmowie zatwierdzenia wybranego przez Radę Miejską Prezydenta miasta.**

Wniosek wojewody

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na wniosek wojewody zarządziło rozwiązanie rady miejskiej m. Poznania z następującym uzasadnieniem:

Wojewoda poznański wystąpił do ministra spraw wewnętrznych z **wnioskiem o udzielenie radzie miejskiej upomnienia.**

Uzasadniając swój wniosek tym, że rada miejska toleruje wystąpienia publiczne niektórych członków na posiedzeniach publicznych, **uwłaczające powadze i podrywające zaufanie,** jakim powinny się cieszyć organa administracji publicznej, i że dopuszcza się bezczynności oraz niedbałego wykonywania swych obowiązków przez **niejawienie się na posiedzeniach większości rady** lub opuszczanie tych **posiedzeń przez tę większość oraz przez odraczanie bez uzasadnienia spraw pilnych i ważnych,** częściowo **pod pozorem odsyłania tych spraw do komisji finansowo-budżetowej której w istocie nie było.**

Do utworzenia tej ostatniej komisji nie mogło dojść z powodu zatargu, jaki powstał wśród radnych miejskich co do składu tej komisji.

Minister spraw wewnętrznych uznając, iż postępowanie rady miejskiej sprzeczne jest z jej ustawowymi obowiązkami i że grozi w razie dalszego jej kontynuowania dezorganizacją administracji i gospodarki miejskiej, **udzielił radzie miejskiej upomnienia i wezwał ją do podjęcia normalnej prawidłowej działalności.** Wojewoda poznański donósł ministrowi, że rada miejska **w dalszym ciągu przez swe postępowanie i ustosunkowanie się do zarządu miejskiego i władz nadzorczych powoduje w gospodarce samorządowej nieprawidłowości i postawił wniosek**

o rozwiązanie rady

W uwzględnieniu tego wniosku ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdza co następuje:

Upomnienie i wezwanie zakomunikowane radzie miejskiej nie odniosło oczekiwanych skutków. Jak wskazują bowiem na to sprawozdania i materiały, nadesłane przez wojewodę, **rada miejska z winy swej większości nie podjęła normalnej działalności,** lecz przeciwnie w dalszym ciągu okazała w szeregu przypadków bezczynność i nieudolność w zakresie ciążących na niej zadań, powodując przez to w gospodarce samorządu istotne nieprawidłowości, w szczególności:

1) z **powodu braku ustawowego quorum posiedzenia rady w dalszym ciągu kilkakrotnie nie dochodziły do skutku albo wskutek opuszczenia ich przez większość radnych były zrywane, pomimo, że na porządku dziennym znajdowały się sprawy niezmiernie ważne dla prawidłowego biegu gospodarki samorządowej;**

2) **wskutek systematycznego uchylania się rady od rozpatrywania i podejmowania uchwał w sprawach, wnoszonych przez przewodniczącego na jej posiedzenia, rada miejska nie wykonała szeregu obowiązków ustawowych wbrew wezwaniu władzy nadzorczej, szereg zaś obowiązków wykonała nienależycie, dopuszczając się jaskrawych przekroczeń terminów, zastrzeżonych obowiązującymi przepisami.**

Tak więc np. rada wbrew wezwaniu bezpośredniej władzy nadzorczej dotychczas nie uchwaliła nowego regulaminu obrad, chociaż dotychczasowy regulamin, wskutek ustawowych zmian ustrojowych, wymaga istotnych zmian i uzupełnień, bez których normalny tok prac organu stanowiącego jest niezmiernie utrudniony. Rada miejska nie zdołała również sprostać obowiązkom ustawowym w dziedzinie tak podstawowych swoich zadań, jakimi są zadania kontroli nad finansową działalnością zarządu miejskiego oraz urządzeń. zakładów i przedsiębiorstw miejskich i t. p.

Powyższe okoliczności świadczą, że **rada miejska m. Poznania w zakresie obowiązków, ciążących na niej, jako organie samorządu miejskiego, nie stanęła na wysokości zadania i nie daje gwarancji należytego wypełnienia nadal tych obowiązków.**

Orzeczenie N.T.A.

Decyzję ministerstwa o rozwiązaniu rady miejskiej zaskarżyła do Najwyższego Trybunału Administracyjnego rozwiązana rada, wnosząc o uchylenie tej decyzji, jako niezgodnej z przepisami ustawy i dotkniętej wadliwością postępowania. W tej sprawie Trybunał orzekł, co następuje:

Najdalej idącym zarzutem skargi jest **zarzut wadliwości postępowania, wyrażającej się w nienależytym ustaleniu stanu faktycznego oraz braku wyczerpującego uzasadnienia powziętej decyzji.** Zarzuty te Trybunał uznał w tym wypadku za uzasadnione. Społeczeństwo powinno być szczegółowo uświadomione, jakie mianowicie okoliczności i fakty uniemożliwiły władzy nadzorczej dalszą współpracę z rozwiązaną radą miejską. Na takim też stanowisku stoi i ustawa z 28 marca 1933 r., jak to wynika z przepisów art. 69 ustawy. W artykule tym wymieniono przedewszystkim taksatywnie warunki, istnienie których upoważnia władze do wydania zarządzenia o rozwiązaniu rady (ust. 1). następnie prawo wydania takiego zarządzenia przyznano nie władzy bezpośrednio nadzorczej w stosunku do danego związku komunalnego, lecz władzy hierarchicznie wyższej (ust. 5), wreszcie zastrzeżono, że decyzja o rozwiązaniu rady może być powzięta po wezwaniu rady do usunięcia stwierdzonych uchybień, braków i nieprawidłowości w określonym terminie i ustaleniu, że wezwaniu temu nie stało się zadość. Z tych względów przy podejmowaniu decyzji o rozwiązaniu rad miejskich przepisy art. 75 prawa o post. administr. co do obowiązku uzasadnienia decyzji winny być szczególnie respektowane i w całej pełni zachowane.

Odmowa zatwierdzenia prezydenta

Natomiast decyzję Ministerstwa o odmowie zatwierdzenia wybranego przez radę prezydenta miasta Poznania **Trybunał utrzymał w mocy,** nie wchodząc w ocenę stanowiska i celowości decyzji z uwagi na osobiste walory i zasługi kandydata, a jedynie ze względów formalnych.

Trybunał orzekł, co następuje: W **sprawie zatwierdzenia względnie odmowy zatwierdzenia prezydenta miasta minister decyduje, nie będąc skrępowany żadnymi warunkami ustawowymi, całkowicie według swobodnego uznania.**

Nie jest uzasadniony pogląd rady miejskiej, jakoby ze względu na osobę prezydenta nastąpiło przekroczenie granic swobodnego uznania, a wobec braku uzasadnienia powziętej decyzji decyzję taką należy uważać za sprzeczną z samą istotą samorządu. Ustawa o ustroju samorządu, ustalając organizację i zakres działania władz samorządowych, powierzając tym władzom w pewnym zakresie funkcje władz państwowych, uważała za konieczne **zagwarantować ingerencję władzy państwowej w tej dziedzinie pomiędzy innymi w nadaniu władzy nadzorczej wpływu na obsadzenie stanowisk odpowiedzialnych i naczelnych przełożonych gmin miejskich pod postacią prawa zatwierdzenia względnie odmowy zatwierdzenia osób na te stanowiska wybranych bez obowiązku tłumaczenia się z pobudek decyzji.**

Z powyższego wynika, że prawodawca nadając powyższą prerogatywę władzy nadzorczej, która przecież jak i władze samorządowe również jest powołana do strzeżenia interesu publicznego, i to nietylko ze stanowiska wymogów społecznych lokalnych, lecz jednocześnie i ze stanowiska ogólno-państwowego, **bynajmniej nie uważał, ażeby nadanie tej prerogatywy godziło w samoistność samorządu.** Wobec tego wykorzystanie tych praw przez władzę w każdym poszczególnym przypadku nie może być traktowane jako sprzeczne z prawami gmin miejskich.

Gdy się zaś uznaje, że w tych wypadkach władze rozstrzygają całkowicie według swobodnego uznania, to jednocześnie w myśl art. 75 prawa o postępowaniu administracyjnym **odpada obowiązek władzy uzasadnienia odmowy zatwierdzenia wyborów prezydenta.** Zajęcie stanowiska odmiennego, a mianowicie nałożenie na władzę obowiązku szczegółowego uzasadnienia odmowy zatwierdzenia, któreby z natury rzeczy wiązało się z koniecznością oceny charakteru i kwalifikacyj kandydatów — **czyniłoby w wielu wypadkach iluzorycznymi wymienione uprawnienia władzy nadzorczej.**

Wobec tego, uznając, iż władza nie mogła w tym przypadku odmowy zatwierdzenia prezydenta przekroczyć granic zakreślonych jej uznaniu, skoro ustawa granic takich nie wskazuje **Trybunał oddalił skargę rady miejskiej jako nieuzasadnioną.** (N.T.A. z d. 7 grudnia 1936 r. L. Rej. 6437/35, 10373/34).

Ukarani przez starostwo

Referat karny starostwa grodzkiego rozpatrywał wczoraj szereg spraw:

Za tamowanie ruchu kołowego odpowiadało 4 szoferów, pięciu woźniców i 2-ch dorożkarzy. Delikwenci zostali ukarani grzywną od 10 do 30 złotych i aresztem od siedmiu dni do 2 tygodni.

Za handel w godzinach niedozwolonych ukarany został kierownik baru „Automat" R. Wolny grzywną w wysokości 20 złotych i właściciel baru przy Pl. Boernera — Marcin Prassel — grzywną w wysokości 25 zł. Ponadto 12 drobnych handlujących — przeważnie sklepikarzy, zostało obłożonych niewysokimi grzywnami.

Za natrętne żebranie zostali ukarani Antoni eBrezyński—lokator domu noclegowego i Stefan Klemens bez stałego miejsca zamieszkania, na 5 dni aresztu i z miejsca pozbawieni wolności.

Za zakłócenie spokoju — na ul. Przejazd, gdzie awanturował się w stanie nietrzeźwym i zaczepiał przechodniów, ukarany został grzywną w wysokości 25 zł. Kazimierz Janaszczyk, zam. przy ul. Wesołej 4, i grzywną w tej samej wysokości—Stefania Krygier, zam. przy Al. Unii 18 — za zakłócenie spokoju w sądzie grodzkim.

Za nakłanianie do czynienia zakupów w niedzielę skazani zostali na 7 dni aresztu liczni pośrednicy — „naganiacze", kręcący się w okolicach Placu Wolności i ul. Nowomiejskiej, i namawiający przechodniów do zakupywania konfekcji.

Za oszustwo na tle gry hazardowej skazany został po raz 16-ty Dawid Mandelbaum na dwa tygodnie aresztu i jego pomocnik Herszek Zelke na 3 dni aresztu. Obaj nawoływali do gry przy swoich „koszach szczęścia" — gdzie można było wygrać tabliczkę czekolady. Wygrywający przekonywali się, że zamiast czekolady w paczkach pod etykietą znanych firm, była tektura. (l)

Tłum chciał zlinczować ks. Radziwiłła

Policjanci rozproszyli tłum, aresztując kilku napastników

Z Warszawy donoszą nam:

Nieprzyjemna przygoda spotkała księcia Franciszka Radziwiłła, jadącego samochodem z p. Danielewiczem, artystą teatru „Ateneum".

Przejeżdżając w pobliżu hal targowych na Pl. Żelaznej Bramy, książę usiłował wyminąć jadący przed nim wóz. W tej chwili wyskoczył z za wozu niespodziewanie jakiś przechodzień. **Siedzący przy kierownicy ks. Radziwiłł wykręcił błyskawicznie wóz, ratując przechodnia przed najechaniem. Ale przechodzień zamiast uskoczyć w bok, rzucił się w tę samą stronę, w którą został skierowany samochód i lekko pchnięty błotnikiem przewrócił się, nie doznając żadnych obrażeń.**

Na widok przewracającego się mężczyzny, zebrało się olbrzymie zbiegowisko. **Tłum przybrał nieoczekiwanie groźną postawę i zaczął złorzeczyć jadącym. Kilku osobników skoczyło na stopnie, wzywając obecnych do zlinczowania automobilisty i jego towarzysza.**

Na pomoc pośpieszyło kilku przejeżdżających tramwajem policjantów, aresztując kilku najbardziej agresywnych.



TEATR MIEJSKI.

Trzy przedstawienia po cenach zniżonych w Teatrze Miejskim.

Dziś, we wtorek, o godz. 7.30 wiecz. oraz w środę o godz. 8.30 wiecz. świetna komedja Bałuckiego „Grube ryby" z Konstantym Tatarkiewiczem i Janem Mrozińskim w rolach głównych Ceny zniżone.

W czwartek o godz. 8.30 wiecz. urocza komedja Raphaelsona „Gdyby młodość wiedziała, a starość mogła" z udziałem Antoniego Różyckiego. Ceny również zniżone.

W piątek wchodzi na afisz komedja Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant". Historyczną sztukę tę o Chopinie reżyseruje Henryk Szletyński.

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś, we wtorek, 16-go b. m. o godz. 8.30 wieczorem dana będzie przepięknie wystawiona sztuka Ferdynanda Brucknera p. t „Elżbieta królowa Anglji". Wielkie epokowe dzieło dramaturgii światowej zamyka w 10 obrazach biografję słynnej królowej Anglii i Filipa króla Hiszpańskiego.

W roli tytułowej występuje ulubienica Łodzi p. Irena Horecka. Rolę Filipa gra Zygmunt Tokarski. W pozostałych rolach występują: Buczyński, Bończa-Tomaszewski, Bronowska, Łopuszańska, Nowosielski, Niwiński, Tatarkiewicz, Wichniarz. Całość wielkiego widowiska przygotował dr. Jerzy Ronard Bujańsk.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18)

Dziś, we wtorek, o godz. 8.15 wiecz i dni następnych jedna z najświetniejszych komedyj St. Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje". W obsadzie: J. Gosławska, Z. Sykulska, K Leszczyński, M. Zoner i B. Bolkowski. Reżyserja M. Zonera.

KONCERT LAUREATÓW W FILHAMONII.

Dyrekcja Filharmonii sprowadza dalszych laureatów III międzynarodowego konkursu im Fryderyka Chopina w Warszawie i w czwartek, 18-go b. m., o godz. 8.45 wiecz. odbędzie się koncert fenomenalnych pianistów Lance Dossor (Anglja) zdobywcy 4-ej nagrody pana prezydenta m. st. Warszawy i Tatiany Goldfarb (Z. S. R. R.) zdobywczyni 9-ej nagrody.

Program poświęcony muzyce Chopina

Bilety na koncert już do nabycia w kasie Filharmonii.

WYSTAWA TKANINY WILEŃSKIEJ.

Trwająca od miesiąca w Muzeum Etnograficznem przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104 wystawa tkanin wileńsko-nowogródzkich dobiega końca. Wystawa daje obszerny przegląd ludowej tkaniny artystycznej kresów północno-wschodnich, otwarta jest codziennie od godziny 10-ej rano do 8.30 wiecz. Opłata wstępu wynosi 25 i 10 groszy.

Nowe znaczki pocztowe

Warszawa, 15 marca.

(PAT) W dniu 1 kwietnia zarządzeniem ministra poczt i telegrafów zostaną wprowadzone do obiegu nowe znaczki pocztowe wartości 5, 10, 15, 20 groszy. Znaczek 5 groszowy przedstawia na fioletowym tle widok klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. 10 groszy w kolorze zielonym z widokiem dworca morskiego w Gdyni, 15 groszowy jest czerwono-brązowy przedstawia widok gmachu uniwersytetu J. K. we Lwowie i wreszcie znaczek 20 groszowy w kolorze żółto-brązowym z widokiem gmachu urzędu wojewódzkiego w Katowicach.

Oprócz tego zostaną wprowadzone także kartki pocztowe wartości 10, 15 groszy i 15 gr. z opłaconą odpowiedzią.

Poza tym zostaną wprowadzone koperty z nadrukowanym znaczkiem pocztowym wartości 25 groszy, wraz z wkładką papieru listowego. Koperta ma wymiar 155×100 mm., wykonana z papieru białego, papier biały wymiar arkusza 300×190 mm. Nadrukowany znaczek wartości 25 groszy z widokiem Belwederu.

UTWORZENIE KOŁA B. ŻOŁNIERZY B. 5 DYW. SYBERYJSKIEJ W ŁODZI.

Na podstawie rozkazu Komendy Głównej Koła Żołnierzy b. 5 Dywizji Syberyjskiej z dnia 25 listopada 1936 r. zostaje utworzony w Łodzi dla terenu Okręgu Korpusu Nr. IV Oddział Koła żołnierzy b. 5 Dywizji Syberyjskiej.

W celu zorganizowania oddziału uprasza się wszystkich b. żołnierzy wspomnianej b. 5 Dyw. Syb. o zgłoszenie swego nazwiska, imienia, miejsca obecnego zamieszkania, stopnia wojskowego oraz oddziału b. 5 Dyw. Syb., w którym odbywali służbę pod adresem kpt. Sułkowskiego w Łodzi ul. 11 Listopada Nr. 83.

Celem organizacji jest zjednoczenie wszystkich byłych uczestników walk o niepodległość stoczonych na szlakach syberyjskich pod sztandarami b. 5 Dyw. Syb. oraz utrzymanie szczytnej tradycji żołnierskiego czynu.

STANISŁAW WRÓBLEWSKI.
Podpułk. emer. w st. spocz.

Niebezpieczna służąca-złodziejka

Franciszka Polinceusz, dwukrotnie oskarżona o udział w kradzieży domowej, została skazana na 4 lata więzienia

Służąca Franciszka Polinceusz, osoba o dziwnym, łacińskim nazwisku, ma już w kronikach kryminalnych naszego miasta swą bogato zapisaną kartę.

W styczniu roku 1935, dokonana została kradzież w mieszkaniu S. Eksztajna, hurtownika owoców, przy Placu Boernera. Złodzieje dostali się do mieszkania, gdy służąca zeszła do sklepu swych chlebodawców, by im zanieść śniadanie. **Złodzieje trafili odrazu do szafy, w której ukryta była kasetka ze znaczną sumą pieniędzy, przeznaczonych na, podówczas niezwykle poszukiwane na rynku, pierwsze tanie pomarańcze.** Gdy już złodzieje uszli z łupem — służąca wróciła na górę, stwierdziła kradzież i zrozpaczona **zaalarmowała Eksztajnów** Służącą to była właśnie **Franciszka Polinceusz.**

Osadzono ją w toku dochodzenia w więzieniu. Złodziei odnaleziono. **Polinceusz komunikowała się z nimi i najpewniej im tę kradzież „nadała".** Stawiona przed sąd — **Polinceusz została uniewinniona: nie było przeciwko niej dowodów** ani jeden ze współoskarżonych nie pomówił jej. A jednak... że nikt inny, jak tylko właśnie Polinceusz maczała ręce w tej kradzieży — to było podświadomą pewnością zarówno dla sędziów, orzekających wyrok uniewinniający, jak i dla jej obrońcy.

Polinceusz opuściła więzienie i rychło dostała się do pracy do M. Szczecińskiego, właściciela drukarni, zamieszkałego przy ul. 11 Listopada 30.

W dniu 30 sierpnia usłyszała jedna z sąsiadek **krzyk i wołanie o pomoc, dochodzące z mieszkania Szczecińskich.** Policja musiała aż wybić otwór w drzwiach, by dostać się do wzywającej ratunku. **Znaleziono Polinceusz na ziemi skrępowaną, z częściowo zakneblowanymi ustami.** Szafa w sypialni była sforsowana. **Znikły z niej pieniądze, biżuteria, złote i srebrne monety różnych krajów, łącznej wartości, jak ustalił poszkodowany — ok. 60 tys. złotych.**

Polinceusz opowiedziała bardzo wzruszającą historię jak to, gdy państwa nie było, nie chciała — jak jej nakazano — nikogo wpuścić do mieszkania, jak ją pchnął w drzwiach jakiś zbir, który pytał o panienkę, jak za nim weszło jeszcze dwuch i jak ją związali. Co potem było, nie wie, bo straciła z przerażenia przytomność.

Służąca Polinceusz znów powędrowała do więzienia. Władze obserwowały kto jej dostarcza paczek z żywnością. W ten sposób wyszło na jaw, że **Polinceuszówną opiekuje się Konstancja Urbańczykowa.** Dokonana w jej mieszkaniu rewizja doprowadziła do **odnalezienia najpierw małej części łupu, zabranego w mieszkaniu poszkodowanego, następnie zaś w komórce pod węglem, w garnku i dwuch słojach, znaleziono prawie wszystko.**

Okazało się, że Polinceusz tym razem już napewno dokonała kradzieży. Pomocna jej w tym — prócz Urbańczykowej — była jej siostra Julianna.

Wczoraj ta niebezpieczna służąca-złodziejka odpowiadała przed sądem okręgowym. Rozprawie przewodnicz[illegible] sędzia Braun.

Oskarżona wygląda jak młoda dziew[illegible]czyna, choć ma lat 33. Jest blondynk[illegible] drobną i o prawie sympatycznej powie[illegible]chowności. Z wielkim kunsztem nie przy[illegible]znawała się do winy.

Przewód sądowy, a przedewszystkiem zeznania współoskarżonej Urbańczykowej, stwierdziły tym razem udział oskarżonej w kradzieży ponad wszelką wątpliwość. **Urbańczykowa wyniosła rzeczy w ciężkiej paczce, którą jej krytycznego dnia Polinceusz przygotowała. Potem kazała się jeszcze związać...**

Służąca Polinceusz została skazana na cztery lata więzienia. Konstancja Urbańczyk — na dwa lata, a Julianna Polinceusz — na rok więzienia. (g)

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 16-go marca.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (pł.). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Parę informacyj. 7.30—7.35: Program na dzisiaj. 7.35—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30: Przerwa. 11.30—11.57: Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Historja o bałwanku śniegowym" — obrazek słuchowiskowy Joanny Kątskiej. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa.

12.03—12.40: Popularna muzyka polska w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Ferdynanda Gemrota (z Krakowa). 12.40—12.50: Dziennik południowy. 12.50—14.00: „Coś dla każdego" (płyta za płytą). 14.00—14.57: Przerwa

14.57—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe.

15.00—15.15: Wiadomości gospodarcze.

15.15—15.40: Koncert reklamowy.

15.40—15.55: „Aktualności".

15.55—16.00: O wszystkim potroszku.

16.00—16.15: Kwadrans aryj operowych (płyty).

16.15—16.30: Skrzynka P.K.O.

16.30—17.00: Franciszek Schubert: Wanderer — Fantasie C-dur op. 15, w wykonaniu Ireny Kaszowskiej — fortepian.

17.00—17.15: „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kuncewiczowej.

17.15—17.45: Muzyka chińska (płyty).

17.45—18.00: „Na święta" — skecz Zofii Starowieyskiej-Morstinowej (z Krakowa)

18.00—18.10: Pogadanka aktualna.

18.10—18.20: „Sport w miastach i miasteczkach", pogadanka z Torunia.

18.20—18.30: Rozmowa z radiosłuchaczami „Koty za płoty" — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.

18.30—18.50: Transm. z kawiarni „Europejskiej" w Łodzi — gra zespół Haliny Adamskiej-Grossmanowej.

18.50—19.00: Pogadanka aktualna.

19.00—19.20: Dyskutujmy: „Jedna czy wiele organizacyj młodzieży" — dyskusję zagai Józef Sosnowski.

19.20—20.40: „Natałka — Połtawka", ukraińska ludowa opera w 3-ch aktach Mikołaja Łysenki do libretta Iwana Kotlarskiego. Radiofonizacja Michała i Antoniego Rudnickich (ze Lwowa).

20.40—20.50. Dziennik wieczorny.

20.50—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.40: „Walczyki Panny Teodozji", audycja muzyczna, w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego (z Poznania).

21.40—21.55: „Szczerość w poezji" szkic literacki Karola Irzykowskiego.

21.55—22.00: Przerwa.

22.00—22.30: Koncert zespołu śpiewaczego „Motet i Madrygał" pod dyr. Henryka Opieńskiego i orkiestra Radjofonii Szwajcarskiej pod dyr. Hansa Hauga (z Lozanny).

22.30—23.00: Muzyka z kawiarni „Cafe-Club" w Warszawie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 WIEDEŃ: „Wesoły alfabet" — audycja muzyczna.

20.05 PRAGA: Koncert Czeskiej Ork. Filharmonicznej. Dyr. Maljo.

20.15 BEROMUENSTER: Koncert symfoniczny. Dyr. Bruno Walter.

20.30 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.

21.00 RZYM: „Flet czarodziejski" — opera Mozarta z udz. Erny Sack i Tito Schipa (transmisja z Opery).

21.35 STRASBURG: „Cyganeria" — opera Pucciniego nast. balet.

22.20 WIEDEŃ: Recital fort. Mikołaja Orłowa.

22.40 DROITWICH: Radiorewia z udz. Lucienne Boyer.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 9
Zarządu z dnia 11 marca 1937 r.

1. Podaje się do wiadomości klubom, [illegible] tryb wydawania biletów związkowych na zawody towarzyskie i mistrzowskie w roku 1937 będzie następujący:

a) bilety wydawane będą w poniedział[illegible] czwartki w godzinach od 18 — 19.30;

b) przedstawiciele klubów, zgłaszający się po bilety, muszą mieć upoważnienie [illegible] klubów;

c) za bilety, podjęte w Ł.O.P.Z.N., odpowiedzialny jest odnośny klub;

d) opłaty za książeczki biletowe wynoszą: za zeszyt 200-biletowy — 25 groszy, 100-biletowy — 20 groszy, 50-biletowy — 15 groszy;

e) rozliczenia ze sprzedaży biletów [illegible] być dostarczone skarbnikowi Ł.O.Z.P.N. w [illegible] 48 godzin po rozegranych zawodach;

f) za sprzedaż biletów niezwiązkowych [illegible] wydawanie kartek wolnego wstępu niezwiązko[illegible]wych stosowane będą następujące kary [illegible]malne: w odniesieniu do klubów klasy A — zł. [illegible] klasy B — zł. 30, klasy C — zł. 15. Gdyby [illegible]nak klub dopuścił się podobnego przekroczenia powtórnie, grzywny zostaną podwyższone na[illegible]pująco: dla klasy A — zł. 100, klasy B — zł. [illegible] klasy C — zł. 30. Gdyby wykroczenie posiadało ponadto cechy innych przekroczeń przepisów, zastosowane zostaną kary dodatkowe.

2. Każdy z klubów, będący gospodarzem zawodów, obowiązany jest zgłosić się po bilety u skarbnika Ł.O.Z.P.N. najdalej w ostatni czwartek przed zawodami. Równocześnie gospodarz powinien odebrać bilety wolnego wstępu, po [illegible] sztuk na każdą drużynę.

3. Podaje się do wiadomości klubom, iż pra[illegible]wo kontroli sprzedaży biletów na zawodach posiada Ł.O.Z.P.N. ponadto zaś gospodarz i [illegible] przeciwnik. W wypadku stwierdzenia jakichkolwiek nadużyć lub niedopatrzeń przy sprzedaży biletów, klub-gospodarz poniesie statutową (w stosunku do Ł.O.Z.P.N. i przeciwnika), jak również [illegible] odpowiedzialność zarówno materjalną [illegible] dyscyplinarną.

4. Ceny biletów na zawody mistrzowskie klasy A utrzymane zostają na rok bieżący w samej wysokości jak w roku 1936, a mianowicie: trybuna zł. 1.20, wejściowe — 80 groszy, uczniowskie — 50 gr. i dziecinne — 25 gr.

5. Wzywa się wszystkie kluby do wpłacenia składki członkowskiej Ł.O.Z.P.N na 1937 r. Wpłata winna wpłynąć do Ł.O.Z.P.N. najpóźniej do dnia 1-go maja 1937 r. pod rygorem zawieszenia. Składka na rzecz Ł.O.Z.P.N. wynosi: dla klubów klasy A — zł. 30, dla klasy B — zł. [illegible] dla klasy C — zł. 10.

6. Prośbę Ł.K.S. Nr. 98/37 z dnia 6-go marca 1937 roku w sprawie umorzenia kary nałożonej za niestawienie się zawodników na zaprawę zimową prowadzoną przez Ł.O.Z.P.N. załatwia się przychylnie.

7. Równocześnie podaje się do wiadomości, że Zarząd Związku wyjednał dla swych członków (klubów) zniżkową prenumeratę „Il. Republiki", dochodzącą do 50 procent. Zamówienia ze wskazaniem adresu klubu, względnie osoby, pod który ma być uskuteczniona wysyłka czasopisma, należy kierować do sekretarjatu [illegible]

Echa wystąpienia p. sen. Hasbacha

W „Gazecie Polskiej" ukazał się następujący list otw. ks. Jul. Burschego.

Wyczytawszy dopiero dzisiaj w łódzkiej „Freie Presse" szczegółowe sprawozdanie o mowie p. senatora Hasbacha w senacie w dniu 10-ym b. m. (nasze dzienniki pobieżnie tylko o niej wspomniały), ku zdziwieniu swemu znajduję w niej ustęp, że „prawdopodobnie ewangelickie władze kościelne spowodowały policyjny zakaz odbycia publicznego zebrania członków niemieckiego „Volksverbandu" w Łodzi, na którym miały być omawiane sprawy kościelne".

P. senator, choć nieraz gromko mówi, mało się orientuje w naszych sprawach kościelnych i prawie we wszystkich swoich mowach przejawia nietylko niezrozumienie dla ewangelicyzmu polskiego, ale wprost nienawiść ku niemu: zdaniem p. senatora ewangelicyzm to niemieckość, a Kościół ewangelicki w Polsce to narzędzie zachłannego germanizmu, w którym to Kościele Polacy ewangelicy we własnym kraju w najlepszym razie przez wspaniałomyślnych Niemców, którym wszystko zawdzięczają, zaledwie mogą być tolerowani. A co się tyczy insynuacji p. senatora Hasbacha, że ja przez wpływy swoje wywołałem represje rządu względem „Volksverbandu", to podziwiam jeno... czelność p. senatora.

O umieszczenie tych kilku słów w „Gazecie Polskiej" upraszam.

Ks. Jul. Bursche
Superintendent Generalny.

Warszawa, 13 marca.

Nasz reporter zanotował:

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża udzielił wczoraj pomocy dwum poszkodowanym przy pracy:

Na placach Sp. Akc. „Warrant" przy zbiegu ulic Wodnej i Przejazd podczas ładowania beli na samochód, wskutek urwania się liny upadł na kamienie i doznał złamania podstawy czaszki 24-letni Józef Gicel, robotnik, zamieszkały we wsi Dąbrowa, pow. brzezińskiego. Poszkodowany został przewieziony do szpitala ubezpieczalni w stanie ciężkim.

W masarni N. Gicińskiego przy ul. Marysińskiej Nr. 25 doznał dotkliwych oparzeń 25-letni Józef Skonieczny, czeladnik rzeźnicki i został przewieziony do szpitala ubezpieczalni.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ulicy Jagiellońskiej Nr. 71 wskutek nadmiernego spożycia wódki doznał zatrucia alkoholem 38-letni Michał Bibilski. Lekarz pogotowia udzielił pomocy nieprzytomnemu i skierował na kurację do szpitala

* * *

Na ulicy Zgierskiej uczepił się tramwaju dojazdowego Szaja Lewkowicz, zamieszkały przy ul. Zgierskiej Nr. 80. Gdy tramwaj mijał się z jadącym ku miastu tramwajem — Lewkowicz stracił równowagę i padł na jezdnię, doznając szczęśliwym trafem tylko lżejszych obrażeń. Opatrzył go na miejscu lekarz pogotowia.

* * *

Stanisław Bruszewski, zam. przy ul. Łęczyckiej Nr. 34, w swym własnym mieszkaniu został wraz z swym szwagrem Antonim Strzeleckim poraniony nożami przez uczestników libacji. Strzelecki został przewieziony w karetce pogotowia do szpitala.

* * *

W piwnicy Chaima Szapszewicza przy ulicy Północnej 13 z nieustalonych powodów zapaliła się skrzynia ze słomą i nagromadzone drzewo. Straż ogniowa pożar ugasiła po niespełna godzinnej akcji. Straty — nieznaczne.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Składowej Nr. 24 dostał nagle ataku rozstroju umysłowego 52-letni Antoni Przybyński, którego z oznakami napadu szału przewiozła karetka pogotowia do szpitala ubezpieczalni.

JÓZEF VON STERNBERG STWORZYŁ „CISSY"!

Na firmamencie sztuki filmowej rozbłysnęła nowa „gwiazda" o której mówi dziś cały świat. Nazwisko tej „gwiazdy" brzmi Grace Moore. Do niedawna cieszyła się ona jedynie sławą fenomenalnej śpiewaczki, dziś zdobywa sobie światowy rozgłos, jako jedna z najwybitniejszych indywidualności świata aktorskiego.

Obecnie Grace Moore ukończyła swój najnowszy film. Jest to trawestacja filmowa operetki Kreislera p. t. „Cissy". Film ten został zrealizowany przez Józefa von Sternberga, a partnerem Grace Moore jest Franchot Tone.

W szeregu metropolii europejskich obraz ten nie schodzi z ekranu już od kilku miesięcy. „Cissy" ukaże się w następnym programie kina „Casino".

Dziś ostatnie posiedzenie rady

Rasistowskie pomysły „wodza" Żydo-maniaków.— Kto się wychrzcił po roku 1918—jest... Żydem!?

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej. Było to prawdopodobnie już ostatnie posiedzenie tej komisji, tak jak zapewne ostatnie będzie dziś posiedzenie plenarne rady miejskiej. A porządek dzienny obejmował wyłącznie **wnioski nagłe natury finansowej, które zgłoszone były na poprzednim posiedzeniu rady.**

Przewodniczył, w zastępstwie prez. Godlewskiego, **wiceprez. Kozłowski.** Na wstępie rozpatrzono wniosek PPS **w sprawie umorzenia pożyczek, które w wysokości po 50 zł. udzielone były urzędnikom miejskim na święta Bożego Narodzenia.** Uzasadniał wniosek r. Chodyński, który oświadczył, iż przez uchwalenie tej sprawy rada miejska winna choć w części wynagrodzić urzędnikom miejskim straty, jakie ponieśli wskutek kilkakrotnych redukcyj pensji.

R. GRZEGORZAK (Obóz Narodowy): — Zgadzamy się na ten wniosek, pod warunkiem wszakże, że nie będzie on dotyczył urzędników Żydów.

ADW. KOWALSKI: — Ilu urzędników Żydów pracuje w magistracie?

DYR. KALINOWSKI: — **Ogółem, zarówno etatowych jak i kontraktowych urzędników Żydów jest 4,6 proc. W tym jednak jest większość lekarzy, którzy pożyczki świątecznej nie otrzymali.**

ADW. KOWALSKI: — A kogo panowie zaliczają z pośród urzędników do Żydów?

DYR. KALINOWSKI: — Tych, którzy podali, iż są wyznania mojżeszowego.

ADW. KOWALSKI: — **TO MAŁO. NA PRZYSZŁOŚĆ DO ŻYDÓW ZALICZAĆ TRZEBA TAKŻE TYCH, KTÓRZY PRZYJĘLI CHRZEST PO ROKU 1918. Podtrzymuję poprawkę r. Grzegorzaka i zgłaszam jeszcze własną, aby nie umorzono pożyczek urzędnikom I i II kategorii.**

W głosowaniu **obie poprawki upadły.** Wniosek o umorzeniu pożyczek został uchwalony.

Dłuższą dyskusję wywołał następnie wniosek PPS, aby **magistrat płacił komorne za bezrobotnych i nędzarzy.**

Dyr. Kalinowski zilustrował ten wniosek bardzo smutną statystyką. Okazuje się, na podstawie danych wojewódzkiego biura Funduszu Pracy, iż na **terenie Łodzi jest obecnie 42516 bezrobotnych fizycznych i 4218 bezrobotnych pracowników umysłowych. Według danych wydziału opieki społecznej, z opieki miasta korzysta 14000 rodzin. Z tego 4500 rodzin ma jaki taki dach nad głową, zaś około 9500 — tuła się po kątach. Dodać do tego należy, iż w Łodzi mieszkań jednoizbowych jest 92.000. Rocznie eksmituje się w naszym mieście 900—1000 rodzin.**

Dyskusja potoczyła się na temat, jak ująć ten wniosek w prawne ramy i jakie znaleźć pokrycie. Przedstawiciele PPS proponują, aby podwyższyć dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości we wszystkich domach do 100 proc. i z tego źródła otrzymać pokrycie.

W wyniku dyskusji wniosek został zmodyfikowany w ten sposób, iż **RADA MIEJSKA UCHWALA PODWYŻSZENIE PODATKU KOMUNALNEGO WE WSZYSTKICH DOMACH DO 100 proc. Z TEGO ZAŚ TWORZY SIĘ FUNDUSZ, Z KTÓREGO ZARZĄD MIEJSKI POKRYWAĆ BĘDZIE KOMORNE ZA NĘDZARZY, NIE DOPUSZCZAJĄC DO ICH WYEKSMITOWANIA.**

Adw. Kowalski oponuje, gdyż, jego zdaniem... „zarobią na tym Żydzi"!

Wniosek został przyjęty.

Trzeci wniosek dotyczył powierzania dostaw tylko firmom, które wykażą się, iż honorują umowę zbiorową. Przedstawiciel magistratu oświadczył, iż **uważa wniosek za nierealny, ponieważ obawia się, iż firmy nie zgodzą się pod takim warunkiem stawać do przetargu.** Zresztą istnieją przepisy co do przetargów, których magistrat musi się trzymać.

Radni Chodyński i Potkański polemizują z tym stanowiskiem, wskazując, iż obowiązkiem miasta jest w ten sposób chronić robotników przed wyzyskiem, a zresztą firma, która nie honoruje umowy, ich zdaniem, nie zasługuje na zaufanie.

R. Schultz (Obóz Narodowy): — Zgodzilibyśmy się na ten wniosek, gdyby uwzględniono poprawkę, że dostawy należy powierzać tylko firmom chrześcijańskim.

Adw. Kowalski: — Ja rozszerzam ten wniosek — dostawy winny być powierzane firmom, które nie zatrudniają żydowskich pracowników.

R. Potkański opowiada się przeciwko poprawkom, które w głosowaniu upadają. Wniosek **o powierzanie dostaw tylko tym firmom, które honorują umowę zbiorowa, zostaje uchwalony.**

Na zakończenie wiceprez. Kozłowski pyta radnych, jakie jest ich ostateczne stanowisko wobec wykupu rzeźni miejskiej. Radni oświadczają, iż odpowiedzi udzielą na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu rady. Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone. (s).

Domy starców—jak hotele...

Tak jest w Poznaniu, a jak będzie w Łodzi—zobaczymy

Odbyło się pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Kozłowskiego posiedzenie Zarządu Tow. Przeciwżebraczego w Łodzi na którym delegaci złożyli **sprawozdanie ze zjazdu w Poznaniu oraz szereg wniosków.** Przyjęto do wiadomości, że rozpoczęty został **kapitalny remont zbiorni, jaka mieścić się będzie przy ul. Kątnej nr. 10, kosztem 250.000 złotych.** Towarzystwo rozpocznie swoją działalność najprawdopodobniej z **dniem 1 lipca r. b.**

Omawiana była kwestia przejęcia pod zarząd Towarzystwa **miejskich domów noclegowych, co uznano jednak za przedwczesne.** Domy noclegowe przejęte zostaną z dniem 1 lipca.

Na zebraniu podkreślono wzorowość urządzeń dla starców i kalek, jakie delegaci oglądali w Poznaniu. Poznańskie instytucje opiekuńcze i domy noclegowe należą obecnie do **najnowocześniej i najlepiej urządzonych w Europie.**

Dom dla starców, obliczony na pomieszczenie 350 osób, dar kupiectwa poznańskiego — **lśni czystością i bogatym wyposażeniem.** Każdy chwilowy mieszkaniec domu noclegowego w Poznaniu otrzymuje **łóżko z materacem** (u nas śpi się na gołej pryczy drewnianej) **szlafrok i parę męskich pantofli,** podczas, gdy prywatna odzież bezdomnego jest **przechowywana oddzielnie i dezynfekowana.** Materace, szlafroki i pantofle są dezynfekowane po każdorazowym użyciu. W domach noclegowych są **wspaniale wyposażone umywalnie i natryski.** Zarówno w przytułku dla starców, jak i domu noclegowym panuje wzorowa czystość i urządzenie świadczące o dużym poczuciu estetyki. Są to wzory dla Łodzi niemal niedoścignione. (v).

Postulaty właścicieli nieruchomości

zostały w formie memoriału złożone w starostwie grodzkim.—Sprawa uporządkowania ulic i domów

W wyniku odbytej niedawno w Starostwie grodzkim konferencji w sprawie wyremontowania i uporządkowania nieruchomości w Łodzi — Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Łodzi, złożyło w dniu wczorajszym władzom starościńskim obszerny memoriał, dotyczący sprawy uporządkowania nieruchomości i wprowadzenia nowych regulaminów porządkowych.

W memoriale swym, właściciele nieruchomości, uznając w całej rozciągłości niezbędność przeprowadzenia remontów stwierdzają, że wobec ciężkiej sytuacji materialnej, w jakiej się znajdują, konieczne jest zachowanie następujących warunków:

W razie wykonania w bieżącym sezonie budowlanym jakichkolwiek poważniejszych inwestycyj np. przyłączenia do sieci kanalizacyjno-wodociągowej — wszelkie remonty winny być prolongowane do następnego roku.

W razie zbiegu 2 lub kilku prac inwestycyjnych czy remontowych, musi być zachowana kolejność robót tak, aby prace następne nie niszczyły, nawet częściowo, prac dokonanych wcześniej. Dotyczy to zwłaszcza przyłączeń do miejskiej sieci kanalizacyjnej, albowiem roboty te powodują duże zniszczenia i nie mogą być dokonane po kapitalnym remoncie.

Remonty winny być dostosowane każdorazowo do możliwości materialnych danego właściciela i nie powinny przekraczać 25 proc. czystego dochodu z ostatniego roku podatkowego. W razie konieczności dokonania prac remontowych w szerszym zakresie, właściciel nieruchomości **winien otrzymać pożyczkę długoterminową, niskooprocentowaną z funduszów publicznych.**

Zarządzenia w sprawie remontów domów winny być skoordynowane. Praktyka sezonu ubiegłego wskazała, że **rozporządzenia policyjne były często sprzeczne z zarządzeniami Magistratu.**

Wreszcie właściciele nieruchomości **domagają się, aby dokonane remonty domów były zabezpieczone odpowiednimi przepisami przed ponownym zniszczeniem.** — Ten ostatni punkt memoriału został umotywowany tym, że pojazdy mechaniczne, zbyt szybko jadące, przy złym stanie bruków podczas niepogód, powodują **opryskiwanie błotem dolnych kondygnacyj.** Wreszcie podczas robót dokonywanych przez elektrownię, P. A. S. T-ę i t. p. remonty ulegają uszkodzeniu.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 16 marca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Przebudowa gospodarcza Polski

Staraniem Stowarzyszenia Wychowańców Szkoły Głównej Handlowej b. min. Józef Kożuchowski wygłosił odczyt o „Organizacji pracy nad przebudową przemysłową Polski".

Na wstępie min. Kożuchowski zwrócił uwagę, że jeżeli pomiędzy kapitałem, zaofiarowaną pracą i surowcami nie zachodzi w organiźmie gospodarczym rażąca dysproporcja, to wytwarzają się korzystne warunki powstawania średniego włościaństwa na wsi, średniego mieszczaństwa w miastach i wykwalifikowanego robotnika w przemyśle.

W roku 1929 w przemyśle i górnictwie było zatrudnionych 844.000 osób, a poszukujących pracy według oficjalnej statystyki — 185.000, w r. 1935 — 602.000 zatrudnionych, a 506.000 poszukujących pracy.

Dalej prelegent stwierdza, że przebudowa gospodarcza kraju nie wynika z psychozy etatystycznej, lecz jest koniecznością wynikającą z faktu powstania Państwa. Podstawą przebudowy musi być element produkcyjny, element trwałej rentowności, a jednocześnie konieczne jest rozgraniczenie zadań Państwa od zadań społeczeństwa. Całość zadań zarówno jednych, jak i drugich musi być opracowana a dyspozycje skoncentrowane.

Zarówno w państwach dyktatury, jak i republikańskich dyscyplina jest nieodłączną częścią zbiorowego działania. W państwach bogatych działanie zbiorowe jest łatwiejsze, w państwach zaś zaniedbanych społecznie, lub ubogich w kapitał, ciężar zadań zbiorowych wymaga wyższego uświadomienia, któreby umożliwiło zwiększenie dyscypliny i ofiarności na rzecz zbiorowego działania wspólnego zwycięstwa.

Wytycznych dla przebudowy gospodarczej należy szukać w takim ukształtowaniu współdziałania przyrody, kapitału i pracy, aby przyrost dóbr wytwórczych umożliwił zatrudnienie całego przyrostu ludności, a przyrost majątku narodowego umożliwił utrzymanie i obronę Państwa. Przystępując do rewizji obecnego stanu, trzeba zdecydować dokąd kierować nadwyżkę ludności wiejskiej, której warsztat rolny nie potrzebuje gdzie szukać zwiększenia dochodu narodowego i jaki dział produkcji winien zwiększyć zdolność Państwa do obrony i wyżywienia przyrostu ludności.

W ten sposób dojdziemy, że na jednym z pierwszych miejsc trzeba będzie umieścić problem przemysłu w Polsce. Obecny stan rzeczy jest wynikiem szeregu czynników. Niezależnie od kryzysu światowego działały ujemnie na normalny rozwój gospodarczy w Polsce zniszczenie wojenne i dziedzictwo niedostosowanej do potrzeb Polski taryfy celnej. Straty wojenne w przemyśle wyniosły około 2 mil. złotych.

Przemysł pozostawiony na ogół sam sobie sanował się drogą zaciągania pożyczek zagranicznych, zwiększając zadłużenie kraju i nie zmieniał przedwojennej struktury produkcji.

Zagadnienie przebudowy przemysłowej i przebudowy sieci komunikacyjnej zostało odsunięte na dalszy plan. Dopiero zatarg gospodarczy z Niemcami wysunął na czoło zagadnień bieżących strukturę produkcji Polski.

W sytuacji obecnej należy dążyć do zlikwidowania psychiki bierności społeczeństwa.

Zrozumiałe jest, że obok pilnego programu rolniczego wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie uprzemysłowienia kraju. Min. Kożuchowski przypomina aktualne do dziś słowa Lubeckiego, że Polsce potrzeba 3 rzeczy: szkół to znaczy oświaty i rozumu, przemysłu i handlu to znaczy zamożności i bogactwa i własnych fabryk broni.

Program odbudow przemysłu w Polsce winien być wykonywany dwutorowo: 1) w płaszczyźnie normalnej pracy rządu i społeczeństwa, 2) przy udziale specjalnych organów fachowych wyodrębnionych z administracji i obarczonych wyłącznie pracą programową na długą falę.

Powinien być utworzony Komitet, którego zadaniem będzie koncentrowanie prac nad planem przebudowy struktury i geografii przemysłowej. Kolejność poszczególnych zagadnień powinna być tak ułożona, aby rozważania ten mogły stać się podstawą polityki rządowej i realizacji postawionych zadań. Komitet ten powinien posiadać taką organizację, któraby pozwoliła na zharmonizowanie jego prac z oddzielnie pracującymi dziś organami naukowymi i gospodarczymi.

Znaczna zwyżka papierów

Pożyczkę stabilizacyjną notowano po 368, dolarową 48—49, inwestycyjną I emisji 66, II emisji—65.50

W dniu wczorajszym na rynku walorów zanotowano **mocną tendencję** dla polskich zagranicznych **papierów procentowych dolarowych** przy **zwiększonym popycie na te papiery**, a szczególnie przy **zwiększonym popycie na 7 proc. pożyczkę stabilizacyjną.** Papier ten **uległ zwyżce o całe 700 punktów** i notowany był na giełdzie warszawskiej **368**, a na **łódzkim rynku prywatnym** 7 proc., pożyczką stabilizacyjną obracano po kursie 367 w płaceniu, 368 w żądaniu. 6 proc. pożyczka dolarowa **zwyżkowała o 100 punktów,** dochodząc do 48.50 w płaceniu, 49.50 w żądaniu. Kurs 8 proc. pożyczki Dillonowskiej wynosił 51. Jedynie 4 proc. pożyczka dolarowa uległa **zniżce o 50 punktów,** spadając do 45.25 w płaceniu, 46.25 w żądaniu.

Również **mocną tendencję** zanotowano dla **papierów procentowych złotowych państwowych** przy **zwiększonym zainteresowaniu tymi papierami.** 3 proc. pożyczka inwestycyjna I emisji uległa **zwyżce o 35 punktów,** dochodząc do 65.15 w płaceniu, 66.15 w żądaniu, 3 proc. pożyczka inwestycyjna II emisji — po ciągnieniu — **zwyżkowała** o całe **100 punktów** do 64.50 w płaceniu, 65.50 w żądaniu. 5 proc. pożyczka konwersyjna uległa **zwyżce o 75 punktów, dochodząc** do 54 w płaceniu, 55 w żądaniu. **100 punktową zwyżkę** zanotowano również dla 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej w drobnych odcinkach do 51 w płaceniu, 52 w żądaniu, a 4 proc. pożyczka konsolidacyjna w grubszych odcinkach uległa **zwyżce o 15 punktów,** dochodząc do 52.65 w płaceniu, 53.65 w. żądaniu.

Dla papierów procentowych złotowych prywatnych tendencja była **niejednolita** przy **zmniejszonym popycie** na te papiery wartościowe.

Na łódzkim rynku prywatnym 5 proc. łódzkimi listami zastawnymi serii X K. obracano po kursie 50.75 w płaceniu, 51.50 w żądaniu. 5 proc. warszawskie listy zastawne nowe uległy **zniżce o 25 punktów,** spadając do 56.50 w płaceniu, 57.70 w żądaniu. Kurs 5 proc. piotrkowskich listów zastawnych wynosił 47.50.

Wreszcie dla **papierów dywidendowych** zanotowano również w dniu wczorajszym naogół **mocną tendencję,** przy obrotach średnich. Kurs akcyj Banku Polskiego kształtował się na poziomie 99.50 w płaceniu, 100.50 w żądaniu. Starachowice uległy **zwyżce o 50 punktów,** dochodząc do 34.25 w płaceniu, 35.25 w żądaniu, Lilpopy **zwyżkowały o 25 punktów** do 14, Węgiel uległ **zwyżce o 50 punktów,** dochodząc do 21.50. Najpoważniejszą **zwyżkę** z papierów dywidendowych zanotowano dla Cukru, a mianowicie o całe **100 punktów** do 31.

(y).

Kupcy szukają gotówki

Wielkie ożywienie na prywatnym rynku dyskontowym

W dniach ostatnich zauważono na prywatnym rynku dyskontowym silniejszą podaż weksli. Jest to oczywiście, skutek zwiększonych obrotów w włókiennictwie.

Wobec tego jednak, że wystawiane są na terminy dość odległe, nie są przyjmowane przez banki i muszą szukać ujścia na prywatnym rynku dyskontowym.

Za materiał wekslowy pierwszorzędny uważane są weksle, zaopatrzone w żyra firm, należących do t. zw. **wielkiego przemysłu włókienniczego.** Weksle te dyskontowane są za 11 do 15 procent w stosunku rocznym; weksle średnie dyskontowane są za 1.5 do 2 procent w stosunku miesięcznym, w zależności od terminów weksla, miejsca płatności i t. d.

Wreszcie weksle t. zw. finansowe, t. j. wystawiane przez osoby często fikcyjne na zlecenie osób, należących do zawodów wyzwolonych, dyskontowane są nadal bardzo ostrożnie i niechętnie.

Zaznaczyć jeszcze należy, że gotówka jest na tutejszym rynku silnie poszukiwana, co tłumaczyć należy **zwiększonymi obortami we włókiennictwie, kupiec bowiem, który zamierza nabyć towar stara się o wydostanie większej ilości gotówki, bowiem przy tranzakcjach gotówkowych otrzymuje duży rabat.**

Bilans handlu z zagranicą

kształtował się w lutym dodatnio.—Co przywozimy i co wywozimy

Według tymczasowych obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego, bilans naszego handlu zagranicznego w lutym r. b. wyniósł w przywozie — 232.963 tony wartości — 81.521.000 zł., w wywozie zaś— 1050.137 ton wartości 92.251.000 zł., wobec czego saldo wyniosło na naszą korzyść 10.730.000 zł.

W porównaniu do wyników styczniowych wywóz nasz w lutym r. b. zmniejszył się o 6.109.000 zł., przywóz zaś wykazał zmniejszenie o 9.154.000 zł.

* *

Wywóz nasz w lutym r. b. wykazał zwiększenie w zakresie: słodu o 1,3 mil. zł., szynek, polędwic wieprzowych w opakowaniu hermetycznym o 0,8 miln. zł., bielizny, odzieży, konfekcji o 0,8 miln. zł., skór futrzanych o 0,7 miln. zł., siarczanu amonu o 0,6 miln. zł., lnu i odpadków o 0,6 miln. zł., szyn kolejowych o 0, 6 miln. zł., rur żelaznych, stalowych o 0,6 miln. zł., pierza i puchu ptasiego o 0,4 miln. zł., cynku i pyłu cynkowego o 0,4 miln. zł.

Zmniejszył się natomiast wywóz: węgla o 3,0 miln. zł., jęczmienia o 2,9 miln. zł., żyta o 2,8 miln. zł., pszenicy o 1,4 miln. zł., owsa o 1,2 miln. zł., bali, desek, łat, opołów o 1,0 miln. zł., masła o 0,9 miln. zł., bekonów o 0,7 miln. zł., podkładów kolejowych, sliprów o 0,6 miln. zł., nawozów o 0,5 miln. zł.

Zwiększył się przywóz: śledzi świeżych, solonych o 1,2 miln. zł., nasion, ziarn i owoców oleistych o 1,0 miln. zł., pomarańcz i cytryn o 0,6 miln. zł.

Zmniejszył się natomiast przywóz: żelastwa o 2,9 miln. zł., wełny owczej surowej nie pranej o 2,3 miln. zł., elektrycznych: maszyn, aparatów, przyrządów, ich części o 1,2 miln. zł., wełny owczej czesanej o 0,6 miln. zł., żelaza i stali o 0,5 miln. zł., maszyn włókienniczych o 0,5 miln. zł., skór futrzanych o 0,4 miln. zł., juty i odpadków o 0,4 miln. zł.

Tranzakcja Polski z Sowietami

Rosja zamówiła u nas blachę za 8 milionów złotych

W wyniku przeprowadzonych ostatnio pertraktacyj przez delegację polskich przemysłowców z prezesem „Sojuzmetimportu" p. Rabinkowem, została zawarta w Berlinie tranzakcja na dostawę do Z. S. R. R. paru tysięcy ton blachy cienkiej.

Jak informują Ajencję „Iskra", rozmowy o sfinalizowanie większej tranzakcji na rok 1937 będą wznowione w końcu bieżącego miesiąca względnie na początku kwietnia.

Wartość tej tranzakcji hutniczej wyniesie około 8 milionów złotych, z czego samego żelaza handlowego Sowiety zamierzają zakupić w Polsce na sumę 5 miln. zł., a reszta przeznaczona zostanie na zamówienia surowcowe.

Jednocześnie prowadzone są pertraktacje z przedstawicielami sowieckiego przemysłu metalurgicznego na temat zakupu w Sowietach surowców niezbędnych dla polskiego przemysłu hutniczego

Wieści gospodarcze

—o—

DATA HISTORYCZNA LANITALU.

Prasa włoska w entuzjastycznych artykułach podkreśla, że dzień 8-go marca jest datą historyczną w dziejach włoskiej produkcji lanitalu. W tym dniu bowiem, w 18 miesięcy po opatentowaniu wynalazku komandora Ferreti, produkcja lanitalu osiągnęła taki poziom techniczny i takie rozmiary, że w całych Włoszech tkaniny wyprodukowane z tego włókna mogły dotrzeć bezpośrednio już do konsumenta. Do tej daty bowiem tkaniny z lanitalu kierowane były nie do handlu detalicznego, ale do fabryk odzieży.

HAUSSA NA RYNKACH BAWEŁNY.

Ostatnie dni przyniosły silną zwyżkę cen surowej bawełny na wszystkich rynkach światowych. Nastroje zwyżkowe objęły zarówno bawełnę Stanów Zjednoczonych, jak i egipską oraz południowo-amerykańską. Zwyżka ta pozostaje w związku ze wzmożonym zapotrzebowaniem przemysłu światowego dla potrzeb zbrojeń, jak i dla normalnej konsumcji.

Szczególnie silnie zwyżkowała ostatnio bawełna egipska, choć i surowiec południowo-amerykański, a zwłaszcza brazylijski, osiągnął bardzo poważne ceny w granicach nienotowanych od szeregu lat.

PREFERENCJE KANADYJSKIE DLA WIELKIEJ BRYTANII.

Układ handlowy zawarty między W. Brytanią i Kanadą zastąpić ma dotychczasową umowę, podpisaną w roku 1932 w Ottawie. Nowy traktat obowiązywać będzie do sierpnia 1940 r. Przewiduje on bardzo poważne preferencje ze strony Kanady dla W. Brytanii. Tak więc 60% eksportu brytyjskiego do Kanady podlegać będzie albo cłom uprzywilejowanym, albo też eksport ten odbywać się będzie całkowicie bez cła.

Ponieważ dotychczas 25% importu brytyjskiego do Kanady odbywa się bez cła, przeto w przyszłości tylko 15% tego przywozu podlegać będzie normalnej taryfie celnej. Z artykułów angielskich, objętych tymi przywilejami, wymienić należy towary wełniane i bawełniane, żelazo, stal i maszyny.

Z sądu handlowego

W sprawie upadłości firmy „Vis", Sąd, przyjmując do wiadomości sprawozdanie syndyka za okres do 25 stycznia 1937 r., zobowiązał go m. in. do przedstawienia Sądowi następnego sprawozdania, obejmującego dalszą likwidację i plan podziału.

Syndyk w złożonym obecnie sprawozdaniu przedstawił sądowi stan dalszej likwidacji przedsiębiorstwa. Planu podziału syndyk nie złożył, gdyż, jak oświadcza, w sprawozdaniu nie zostały jeszcze szczegółowo omówione ukończone sprawy sądowe, przede wszystkim zaś sprawa Ejsnera o umieszczenie go na liście wierzycieli z tytułu rzekomych należności komornych.

Wobec niewykonania przez syndyka poprzedniego postanowienia Sądu, Sąd zobowiązał sędziego komisarza do zbadania powodów powyższego i nadesłania swego wniosku przed dniem 1 kwietnia 1937 r.

* * *

W sprawie upadłości Pabjanickiej Fabryki Mebli Biurowych, Sąd zobowiązał syndyka do nadesłania wyjaśnień, czy wpłacił już opłaty na rzecz Skarbu Państwa od przeprowadzonego ogłoszenia upadłościowego oraz kiedy wyda księgi i majątek upadłemu i przedstawienia Sądowi odpowiedniego protokułu.

Giełda pieniężna

Warszawa, 15 marca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz zwyżkowa przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 288.65 (+35). Bruksela (+15), Gdańsk 100, Kopenhaga 115.25, Londyn 25.81, Mediolan 27.85, Nowy 5.27.50, Kabel 5.27.75, Oslo 129.65 (+10), 24.25, Praga 18.41, Sztokholm 133.10, Zu- 120.30. Bank Polski płacił: dolary amerykańskie 5.26, kanadyjskie 5.25.50, floreny — franki francuskie 24.17, szwajcarskie — belgi 88.70, funty ang. 25.72, guldeny 99.80, korony czeskie 15.80, duńskie norweskie 129, szwedzkie 132.45, liry 23.70, szylingi austr. 95, marki fińskie marki niemieckie 120, w srebrze 129.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była bardzo przy obrotach zwiększonych papierami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 100 i Cukier 30.75—31 (+100), Węgiel 21,50, 13.95—14, Modrzejów 8, Norblin 65, Ostrowieckie 30, Starachowice 35—35.20.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była wybitnie mocna przy większych obrotach 4 proc. konsolidacyjnej i 3 proc. inwestycyjna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 65.75, seria 85, II em. 65, 4 proc. dolarowa 45.75—45.25, 4 proc. konsolid. drobne 51—51.50, 5 proc. konwers. 54.50 (+100), 7 proc. stabil. 368 (+700), kupon 8 proc. Przem. Pol. funtowe 63 (+100), proc. ziemskie 51, 4 proc. ziemskie poz 41.50, 5 proc. Warszawy nowe 57—56, 5 proc. Łodzi nowe 51.50—51.25, 6 proc. Warszawy VI em. 60. Tranzakcie nie notowane: 8 proc. dillonowska 53.50, 7 proc. śląska 7 proc. warszawska dolarowa 47.50, proc. listy m. Warszawy 55, za 6 proc. dolarową chciano płacić 51 — kupon 50.51, ku- 8 proc. listów T. K. Z. 34.09.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 46.50—46.25, poż. stabilizacyjna 367.50—366.00, poż. inwestycyjna 65.75—65.25, poż. inwestycyjna II emisji —64.50, Bank Polski 101.00—100.00, 5 proc. Łodzi seria X 51.25—51.00, 6 proc. obligacje Łodzi seria A 53.50—53.25. — Tendencja ...lista.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi notowano: żyto I gat. 25.25— żyto II gat. 25.00—25.50, pszenica 31.50— pszenica zbierana 31.25—31.50, jęczmień browarny 27.00—28.00. Reszta notowań bez zmian. — Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 14.54, marzec 14.38, 14.16, maj 13.94—95, czerwiec 13.85, 13.75, sierpień 13.58, wrzesień 13.41, październik 13.23, listopad 13.19, grudzień 13.14, 13.15, luty 13.17.

NOWY ORLEAN. Loco 14.27, marzec 14.20, 14.23, maj 13.87—88, lipiec 13.65—66, październik 13.18, grudzień 13.17, styczeń 13.18.

LIVERPOOL. Loco 8.01, marzec 7.74, kwiecień 7.74, maj 7.75, czerwiec 7.75, lipiec 7.75, sierpień 7.64, wrzesień 7.53, październik 7.44, listopad 7.39, grudzień 7.38, styczeń 7.37, luty marzec 7.3 6, kwiecień 7.34, maj 7.32.

Egipska Sakell.: Loco 11.45, marzec 11.04, 11.20, lipiec 11.15, październik 11.15.

Upper: Loco 9.38, marzec 9.19, maj 9.20, 9.18, październik 9.08, listopad 8.66, styczeń 8.63.

BREMA. Loco 16.46, maj 13.78, lipiec 14.03, październik 14.21, grudzień 14.24, styczeń 14.26.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: marzec 20.77, 20.56, lipiec 20.45, listopad 19.95.

Ashmouni: kwiecień 16.89, czerwiec 16.68, sierpień 16.28, październik 15.80, grudzień 15.65, 15.65.

NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ".

Wyszedł z druku — liczący 24 strony — numer dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Numer ten zawiera artykuł wstępny Stanisława Lauterbacha „Równać na Koca", dalej znajdują się w obszernym opracowaniu fragmenty z przemówienia generalnego referenta budżetu sen. Everta oraz dokończenie referatu Brunona Sikorskiego o inwestycjach. Dalej artykuł Janusza Lipińskiego „O sprawie rynku pieniężnego w Polsce".

Straszna katastrofa pod Modlinem

Warszawa, 15 marca

Dziś około godz. 4 rano na przejeździe kolejowym w pobliżu Modlina zdążający do Warszawy półciężarowy samochód wpadł na pociąg osobowy. Samochód został strzaskany, a kierowca Kasinrz, oraz brat jego zostali ciężko ranni. Ranny został również dróżnik kolejowy, Władysław Baran, który w ostatniej chwili spostrzegł nadjeżdżający samochód i starał się go zatrzymać, wymachując czerwoną chorągiewką.

Stan trzech rannych, odwiezionych do szpitala w Nowym Dworze jest bardzo poważny.

Wiele kosztuje podróż na Marsa

Anglik zamówił miejsce dla siebie w maszynie, która pierwsza podejmie tę eskapadę

Anglia jest krajem bogatym. Bogaci Anglicy mieli zawsze, maja i dziś rozmaite fantazje, zachcianki i pomysły ekscentryczne, które pozostaja nie tylko w dziedzinie fantazji, lecz wchodzą w życie, gdy ekscentrycznemu wyspiarzowi nie brak środków materialnych.

Anglia miała zawsze globtrotterów niezmordowanych, którzy wedrowali poprzez góry, pustynie, dżungle, oceany, by zaspokoić swoja ciekawość, głód przygód, snobizm, by rozpedzić spleen, lub też odkrywać nowe kraie i otwierać bramy dla przysporzenia bogactw, sławy i kolonij starej, dobrej Anglii.

W czasach dzisiejszych, w okresie demokratyzacji środków podróży i względnej taniości, przecietny Anglik może sobie pozwolić coroku na podróż do krajów zamorskich, pod niebo Egiptu, Indyj czy jednej z Ameryki, aby nasycić swój głód wrażeń. Turystów nie brak w tym kraju. Tym bardziej, że turystyka ujęta została w wygodne ramy światowych biur podróży, a zwłaszcza powszechnie znanego Thos Cook a & Son. W tych biurach nie dziwią się niczemu, ani zachciankom podróżnych, ani dalekim celom podróży, ani kosztom organizacji wypraw; Anglików stać na to.

Mimo wszystko, mimo cała rutyne i przyzwyczajenie do ekscentrycznych wybryków rodaków, szefowie biura Thos Cook & Son z centrali londyńskiej okazali niemałe zdziwienie, gdy otworzyli list, który pewnego dnia znalazł się na ich biurku. List ten brzmiał, jak następuje:

„Szanowni Panowie, od wielu lat korzystam z usług biura Panów, gdy mam zamiar przedsięwziąć jakaś podróż. Czynię to zawsze z zaufaniem i ku zadowoleniu własnemu. Ostatnio zorganizowane przez biuro Panów polowanie na lwy i tygrysy wypadło jak najlepiej".

„Nie udało się Panom jednak w jednym wypadku. Nie powinni byli Panowie zapomnieć o tak dobrym kliencie jak ja i winni byli wystarać się dla mnie o bilet jako dla pierwszego pasażera przy przelocie przez Ocean. Proszę więc Panów o zwrócenie uwagi na ten punkt, abym nie został pominięty przy następnej okazji. Jestem zupełnie pewien, iż wobec ciągłych postępów techniki we wszystkich dziedzinach zaistnieje wkrótce zapewne możliwość lotu na Marsa. Zwracam Panom na to uwagę już zawczasu i spodziewam się, że pierwszy bilet podróży na powierzchnię Marsa będzie zarezerwcwany dla mnie".

„W tym celu wpłaciłem na konto Panów w Westminster Bank sumę 2.000 funtów, która ma służyć na pokrycie kosztów podróży. Zlecenie moie jest nieodwołalne. Gdybym przeniósł się do wieczności przed terminem wspomnianej podróży, sumę wpłacona do banku przekaże notariusz spadkobiercy, którego wyznaczę w moim testamencie".

Oryginalny ten list podpisał James J. Padlock, były kapitan w 30-ym pułku dragonów walijskich.

Wiary w wszechmoc nauki i techniki oraz zapału do podróży w nieznane nie można odmówić dzielnemu kapitanowi. Thos Cook & Son moga sie śmiało pochwalić wielkim zaufaniem, jakie żywią dla nich turyści angielscy.

Upadłość „Feniksa"

jedynym wyjściem po odrzuceniu przez sejm projektu likwidacji

WARSZAWA, 15 marca.

(PAT) W ministerstwie skarbu odbyła się w dniu dzisiejszym konferencja poświęcona towarzystwu ubezpieczeń „Phoenix".

Po rozważeniu całokształtu sytuacji, jaka wytworzyła się w następstwie odrzucenia przez sejm projektu ustawy o likwidacji tow. „Phoenix" uznano za jedynie możliwe rozwiązanie sprawy — postawienie towarzystwa w stan upadłości.

Walne zgromadzenie akcjonariuszów Żyrardowa

Wybór nowych władz spółki

Warszawa, 15 marca.

Dnia 15-go b. m. odbyło sie nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich. Na wstępie przewodniczący zebrania odczytał list Państwowego Banku Rolnego, z którego treści wynika, że rząd polski na mocy zawartego w Paryżu układu w listopadzie roku ubiegłego nabył od rządu francuskiego portfel akcji Zakładów Żyrardowskich w ilości 96.089 sztuk, uzyskując równocześnie skreślenie przez stronę francuską wierzytelności, figurujących w pasywach Zakładów suma 10 i pół milionów złotych. Rząd polski nabyty portfel akcji oddał w gestię Państwowego Banku Rolnego, który ma przeprowadzić uporządkowanie organizacji przedsiębiorstwa, bilansów i strony finansowej oraz wytyczenie jego linii rozwojowej. Wobec tego zebranie akcjonariuszów było konsekwencją zmiany właściciela portfelu większościowego. W imieniu rządu, jako swego mocodawcy, Państwowy Bank Rolny oświadczył, iż stoi na stanowisku zapewnienia dla akcjonariuszów dywidendy na zwiększenie dywidendy akcjonariuszom mniejszościowym oraz umożliwienia na życzenie akcjonariuszów zamiany akcji al pari na obligacje przedsiebiorstwa. Następnie, nie przesadzajac na przyszłość sprawy, odstąpienia partfelu większościowego w ręce czynników prywatnych i utrzymania go w swoim reku, donóki nie zostaną przeprowadzone powyższe postulaty.

Po przystąpieniu do porządku obrad przyjęto do wiadomości ustąpienie dotychczasowych członków zarządu oraz odwołano wszystkich członków rady nadzorczej i wybrano nowe władze spółki w nastepującym składzie: na członków rady nadzorczej zostali wybrani pp.: Seweryn Ludkiewicz — prezes Państwowego Banku Rolnego, Wacław Staniszewski — naczelny dyrektor tego Banku, Lucjan Zadrowski — dyrektor departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu, Czesław Bobrowski — dyrektor departamentu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, Ludwik Matulewicz — dyrektor oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie. Na członków zarządu wybrano pp.: Wacława Szujskiego, Wacława Lacherta, Władysława Srzednickiego, Wiktora Sztranca i Jerzego Dunin-Karwickiego.

Wzrost produkcji złota

St. Zjednoczone, Anglia i Francja posiadają 75 proc. całego złota na świecie

Jeden z największych producentów złota, Union Corporation, opublikował w tych dniach cyfry dotyczące światowej produkcji złota w roku 1936. Według tych danych, produkcja złota na świecie osiągnęła w roku 1936 — 1.13 milionów kg. wobec 1 milion w roku 1935, 890 tys. w roku 1934, 820 tys. w r. 1933, 790 tys. w r. 1932, 740 tys. w r. 1931 i 670 tys. kg. w roku 1930.

Tak więc w ciągu ostatnich 7 lat **wyprodukowano na świecie ogółem 6 milionów kg. złota.** Ze światowej produkcji w roku 1936 przypada okrągło 30% na Afrykę Południową, a 21% na Rosję Sowiecką, która, osiągnąwszy produkcje 240 tys. kg. wobec 180 tys. kg. w roku 1935, zajęła obecnie drugie miejsce w światowej produkcji złota.

Uchwytne zapasy złota, a więc zapasy złota w bankach emisyjnych, wynosiły w końcu roku 1929 — 15.65 miln kg. wartości 94 miliardy złotych, a na dzień 31 grudnia 1936 r. — 20.21 miln. kg. na sumę 121 miliardów złotych. W zestawieniu tym przyjęto jednak dawniejszy stan zapasów złota Banku Hiszpańskiego w wysokości 650 tys. kg., stan zapasów złota Banku Włoskiego w kwocie 240 tys. kg. i Sowieckiego Banku Państwowego w kwocie 250 tys. kg. Trzeba przyjąć, że w międzyczasie zapas złota hiszpańskiego uległ znacznej redukcji i że włoski bank emisyjny od chwili opublikowania swojego ostatniego wykazu z 31 grudnia 1935 r. oddał sporo złota. Poza tym nie jest ściśle ustalone, jaki zapas złota posiada bank sowiecki.

Z całkowitych zapasów złota banków emisyjnych, **10.1 miln. kg. przypada na Stany Zjednoczone A. P., a więc połowa wszystkich zapasów światowych,** 2.53 miln. kg. czyli 12.6% zapasów złota banków emisyjnych posiada Francja, a 2.31 miln. kg. czyli 11.6% — Anglia. **Te trzy państwa dysponują więc przeszło 75%-ami wszystkich widocznych zapasów złota na świecie.**

Ogólną cyfrę złota nieuchwytnego, a więc tezauryzowanego, używanego w produkcji przemysłowej itd. obliczają na 1.48 miln. kg.

Pułaski zderzył się ze statkiem niemieckim

Wypadku z ludźmi nie było

Warszawa, 15 marca.

(Pat) — Podczas gęstej mgły na morzu północnym na wysokości niemieckiej wyspy Norderney SS. „Pułaski", powracający z 6-ej podróży z portów Ameryki Południowej do Gdyni, zderzył się ze statkiem towarzystwa Russ-Hamburg (armator W. Russ). Wskutek zderzenia SS. „Pułaski" doznał uszkodzenia na wysokości 5 metrów ponad linią zanurzenia. Wypadku z ludźmi nie było. Po stwierdzeniu szkody, statek ruszył w dalszą drogę do Gdyni, dokąd przybędzie we wtorek o godz. 10 rano. Wyrządzona szkoda naprawiona będzie w ciągu paru dni, po czym statek wyruszy do portów Ameryki Południowej w 7-mą podróż, zabierając 880 pasażerów i pełny ładunek towarów.

SZMATY DROŻEJĄ Z POWODU ZBROJEŃ.

Związek Kupców handlujących szmatami z siedzibą w Londynie stwierdził w swoim sprawozdaniu, iż ceny szmat poszły w górę w ciągu ostatnich dwóch miesięcy o 100 proc. Wzrost cen na szmaty wywołany został wzrostem zbrojeń. Istotnie, jakkolwiek może się to wydawać dziwnym, ciężki przemysł odczuwa potrzebę coraz większej ilości szmat do czyszczenia maszyn. Poza tym ze szmat wyrabia się grube, pospolite płótna dla żołnierzy, a nawet drelichowe uniformy do służby koszarowej. Zbrojenia powodują więc zupełnie nieprzewidziane skutki w najrozmaitszych dziedzinach życia.

WYDOBYCIE „LUSITANII".

Olbrzym morski „Lusitania", który został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną, po tylu latach może będzie wydobyty przez specjalną ekspedycję. Przeprowadzono już próby ze skafandrami, przystosowanymi do wielkiego ciśnienia. Nurkowie mają przy pomocy dynamitu rozsadzić kadłub zatopionego okrętu; materiał metalowy zostanie wydobyty przy pomocy elektromagnesów. Jak podają miarodajne czynniki gra warta jest świeczki, dla fortuny jaka się znajduje pod wodą.

Od Świadczeń na Pomoc Zimową uchylić się nie wolno!

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś premiera!

Renata Müller i Adolf Wohlbrück

czarująca para kochanków w perlącej się pańskim dowcipem olśniewającej wystawie micznych i wesołych sytuacjach w przebojowej wiedeńskiej komedii p. t.

JEJ EKSCELENCJA BABKA

Rekordowa obsada: prócz RENATY MüLLER i A. WOHLBRüCKA biorą udział: HILDE HILDEBRAND, ADELA SANDROCK, GEORG ALEXANDER, HANS RICHTER.

Następny program: Epokowy film polski „BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA". W roli głównej: JADWIGA SMOSARSKA.

Ceny miejsc na pierwszy seans po 50 gr. Ceny miejsc I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. — Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

KOLUMNA „Pensjonat Carlton"

pod zarządem p. Edwardowej Epstein poleca się na Święta Wielkanocne. Willa położona w sosnowym lesie, pokoje ogrzewane, oświetlenie elektryczne, bieżąca woda w każdym pokoju. — Telefon Kolumna 10.

MACĘ

maszynową—hygieniczną oraz mąkę macową znaną ze swej dobroci od szeregu lat polecają po cenach przystępnych

N. Wajnberg i M. Jelin PIOTRKOWSKA 5... telefon 143-82 — Filja: Piotrkowska 24 M. JELIN, tel. 173-...

Uwaga! Piekarnia macy M. JELINA, Al. Kościuszki 11 została przeniesiona na ul. Piotrkowską ...

WYSTAWA DYWANÓW PERSKICH

Oryginalne piękne okazy

GRAND HOTEL pokój 111

otwarta od 9 rano do 9 wiecz.

KINO TON

Wielki podwójny program!
I. Szampańsk komedja pod tytułem **WESOŁE SZALEŃSTWO**
w rolach głównych: FRANCIS LEDERER i FRANCISZKA DEE.
II. urocza bajka chińska **TURANDOT**
owiana poezją i tajemniczością Wschodu, w rol. gł. KAETHE-DE-NAGY.
Nasz światowy program: „Zapomniana Symfonia — Jean Herzholt.

MACĘ hygieniczną

ładną, dobrą i cienką poleca **Sz. Rotenberg** Południowa 27, Piłsudskiego 48

DOKTÓR

W. ŁAGUNOWSKI

Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)

Piotrkowska 70 Tel. 181-83

Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Do akt Nr. Km. 700/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, zamieszkały w Zgierzu, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go marca 1937 r. o godz. 10-ej w majątku Smardzew, gm. Dobra, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli domowych i ogrodowych oszacowanych na łączną sumę zł. 4.558.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zgierz, dn. 23 lutego 1937 r.
Komornik: (—) ST. SCHOLTZE.

LEK.-DTA

F. KOPCIOWSKA

przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7

Gdańska 37,

tel. 232-55.

Do akt Nr. Km. 208/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, zamieszkały w Zgierzu, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 49, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31-go marca 1937 r. o godz. 13-ej w Piaskowicach Pieńki, gm. Brużyca Wielka, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: ruchomości domowe i inwentarz żywy oszacowanych na łączną sumę zł. 530.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zgierz, dn. 22 lutego 1937 r.
Komornik: (—) ST. SCHOLTZE.

Dr. HELLER

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH

Traugutta 8, tel. 17?-89

przyjmuje od 8—11 i od 4—8
w niedziele i święta 10—1.

Dr.

W. BALICKA

Sienkiewicza 52

(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.

Piotrkowska 51

TELEF. 121-23.

DR. MED.

H. Różaner

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych

Narutowicza 9,

front, II piętro, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

Niema w tym ani krzty przesady że

MYTOL

WSZYSTKO MYJE i PIERZE

WYRÓB FABR. „DOBROLIN" WARSZAWA

Prof. Celina Sandler

będzie udzielać bezpłatnych porad kosmetycznych w gabinecie p. Doktór med. Marii Lewinsonowej w Łodzi, Piotrkowska 88 w dn. 19 i 20 marca r. b. godz. 10—2; 4—7 w. — Karty wstępu wydają wszystkie drogerie i perfumerie w Łodzi.

KONKURS.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko naczelnika Wydziału Oświaty i Kultury.

Wymagane kwalifikacje:

1) Obywatelstwo polskie.
2) Nieprzekroczony 48 rok życia.
3) Zakończone studia na Wydziale Humanistycznym lub Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu.
4) 10-letnia praktyka zawodowa, w czym co najmniej 5 lat na stanowisku nauczyciela szkół średnich i 5 lat na stanowisku kierowniczym w administracji szkolnej.
5) Znajomość spraw samorządowych oraz zagadnień oświatowo-kulturalnych.

Objęcie stanowiska może nastąpić dnia 15 kwietnia 1937 roku. Uposażenie według dawnej V grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych plus odpowiedni dodatek za kierownictwo.

Oferty z podaniem szczegółowego życiorysu, uwierzytelnionych odpisów dokumentów i ewentualnych referencyj należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego w Łodzi (Plac Wolności nr. 14) Wydział Prezydialny do dnia 1 kwietnia 1937 roku w kopertach zamkniętych z napisem: „Konkurs na stanowisko naczelnika Wydziału Oświaty i Kultury".

Tymczasowy Prezydent Miasta
(—) MIKOŁAJ GODLEWSKI.

Łódź, dnia 15 marca 1937 roku.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg na dzień 9 kwietnia 1937 roku na wykonanie robót ciesielskich, zduńskich, malarskich wraz ze szklarskimi i dekarskich wraz z blacharskimi, przy remoncie budynków.

O otrzymanie robót mogą ubiegać się przedsiębiorcy, posiadający karty rzemieślnicze, uprawniające ich do samodzielnego wykonywania każdej z wymienionych kategorji robót.

Bliższe szczegóły w Monitorze Polskim Nr. 57 z dnia 11/3 1937 r.

„OLLA" GUM..?

„OLLA" GUM..? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIEJSZA OD „OLLA" GUM..?, GDYŻ „OLLA" JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!

5 nowocześnie urządzonych fabryk, patent ameryk. Dr Balosa Nr. 1959701 ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

NOTARIAT

posiadający prawo zastępstwa, solidny odpowiedzialny i z praktyką znajdzie od 1 maja b. r. zajęcie w kancelarii Notarialnej Hipotecznej w Łodzi w charakterze drugiego pomocnika. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Oferty z życiorysem, referencjami i warunkami składać do Administracji Republiki pod „Notariat".

Motowidło

do przędzy bawełnianej i wełnianej, numeracji angielskiej w dobrym stanie POSZUKIWANE. Oferty sub: „Motowidło" do Biura Fuchsa, Piotrkowska 87.

Kupno i sprzedaż

DENTYSTYCZNA elektryczna Gazmaszyna w b. dobrym stanie do sprzedania, tel. 164-20, godz. 6—8.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

MIÓD PSZCZELNY czysty lipcowy bez domieszek pod gwarancją 3 klg. 6.20 zł., 5 klg. 9 zł., 10 klg. 17 zł., 20 klg. 33 zł., wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie Eugeniusz Biliński i Syn w Zbarażu.

CENY LIKWIDACYJNE. Meble nowe i używane oraz kuchnia gazowa z piekarnikiem A. Wajcman, Sienkiewicza 6, tel. 191-00.

Lokale

DLA STARSZEJ PANI poszukuje ... żego, słonecznego pokoju nie wyżej II piętra przy inteligentnej izr. rodzinie wraz z całodziennym utrzymaniem 1/4. Oferty sub: „Starsza Pani".

GARSONIERY poszukuję w cenie 30.— do 40.— Oferty sub: „Garsoniera".

POSZUKUJĘ dużego pokoju z używalnością wygód i telefonu od zaraz. Adresy proszę kierować tel. 191-...

DUŻY pokój intelig. osobie lub bezdzietnemu małżeństwu odnajmę ... Gdańska 67, m. 24.

MIESZKANIE 3-pokojowe, wszelkie wygody, wolne od podatku, od ... do wynajęcia. Tramwajowa 3. Informacje u dozorcy.

2 POKOJE z kuchnią na I-ym piętrze z wygodami do wynajęcia od ... Wiadomość: ul. I-go Maja 62, u dozorcy.

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie z wygodami w starym domu ... okolicach ul. Zawadzkiej, Andrzeja, Lipowej i Wólczańskiej. Oferty sub: „Od 1 lipca".

POKÓJ ładny z utrzymaniem lub bez, wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia od zaraz. Zawadzka 22, m. ..., tel. 114-39.

Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski damsko-męski i uczeń od zaraz. Zakład fryzjerski, Cegielniana 20.

POSZUKUJE SIĘ kwalifikowanej ... liźniarki do bielizny, Południowa ..., front, III piętro m. 17.

POTRZEBNY pracownik damski ... ski dobry z gwarancją na stałe, ... Sierpnia 10, fryzjer.

BUFETOWE wykwalifikowane poszukuje Bar a la Fourchette, Piotrkowska nr. 62.

PODRĘCZNE do pracowni sukien potrzebne, Targowa 15 m. 6, I piętro, front.

WYCHOWAWCZYNI rutynowana, solwentka poszukuje posady przy ... cku od 4-lat. Referencje długoletnie pierwszorzędne. Oferty sub: „A...".

Nauka i wychowanie

MATEMATYCZKA z łaciną, władająca francuskim i niemieckim, udziela lekcyj i korepetycyj w zakresie gimnazjum nowego typu, Narutowicza 42, m. ...

DIPLOMED English teacher gives lessons of Correspondence, Literature, Conversation, prepares for Gymnasium, Śródmiejska 27 Dwelling Wiener.

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO weksel na 200 zł. płatny 12. 7. 1939 r., na zlecenie J. ...cinkowskiego, wystawca H. Do... Unieważniam, Bełchatów.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-...

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr., najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki ... zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu ... zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.